

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Z zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadestane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

— Kościół Opieki świętego Józefa (panien wizytek) obchodzić będzie całodziennem nabożeństwem odpustowym z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i nieszpornami przypadającą w dniu jutrzejszym uroczystość Opieki św. Józefa.

— Jutro kościół katolicki obchodzi uroczystość św. Wojciecha, męczennika.

— Jutro, o godzinie 8-jej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-jej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 9-jej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i siostr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Duchy (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraterni literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszpornach wystawiony zostanie N. Sakrament w monastere, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj klasyczna Roma poi się tryumfem swojego odrodzenia i zjednoczenia po tysiącletnim przeszło rozdarcu półwyspu apenińskiego na cząstki. Nie jubileusz to wprawdzie historycznego wyłomu w murach stolicy przy Porta Pia, przez którą w d. 20-ym września 1870-go r. pierwszy żołnierz włoski wszedł do bronionego przez wojska papieskie Rzymu. Taki jubileusz byłby mniej sympatycznym dla ogółu, przypomina bowiem bolesną chwilę klęski i rozczerowania Stolicy apostolskiej. Dzisiaj Włochy, obchodząc

jubileusz 25-letniego małżeństwa króla Humberta z królową Małgorzatą, pragną to tylko powiedzieć, że każde święto dynastyczne jest dla nich zarazem świętem narodowym, ponieważ dynastia dzisiejsza zjednoczyła Włochy i pchnęła je na nowe tory światodziejowego rozwoju.

Wszystkie państwa wysłały swoich dostojnych przedstawicieli na obchód rzymski, a cesarz Wilhelm, sprzymierzeniec Włoch i monarcha Niemiec, które w tym samym mniej więcej czasie tę samą przebiegłą tryumfalną koleją dziejową, zdobywając jedność i odnawiając cesarską glorię średnich wieków, przybył osobiście wraz z małżonką do Rzymu, aby swojemu przyjacielowi i sprzymierzeńcowi sprawić jaknajwiększą przyjemność osobistą, a narodowi włoskiemu dowiesić ożywiających go niezmienne uczuć przyjaźni i solidarności interesów politycznych.

Tak też i zrozumiano nad Tybrem tę drugą już wędrówkę młodego cesarza niemieckiego przez Alpy, a cała prasa tamtejsza współzawodniczy w wyrazach wdzięczności i gościnności, uragając garsteczek przeciwników związku, która wobec tej gromkiej symfonii głosów zamilkła. Na chybił trafił wybieramy z powodów artykułów powitalnych i komentarzy politycznych artykuł dziennika np. *Folchetto*. W braku miejsca niech cząstka jego stanie za całość wynurzeń prasy półwyspu apenińskiego:

„Bądźcie pozdrowieni, wy wszyscy, którzy do Rzymu przybywacie, aby złożyć hołd naszemu królowi; przybycie wasze dowodzi, że nasze prawo narodowe sumieniu świata wpoilo się w sposób niezgladzony i że walka, którą wrogowie ojczyzny w Italji stoczyli i przegrali, przegrana jest i w świadomości europejskiej. Nawet z Wiednia przybywa arcyksiążę Rajner, z ojczyzny zaś Lutra podąża po raz drugi młody cesarz, aby dłoń wolnej Italji uściśnąć. Powitanie, które ozwie się z setki tysięcy ust, będzie odgłosem naszej wdzięczności dla lojalnego sprzymierzeńca i naszej przyjaźni dla spokrewnionego z nami także duchowo narodu niemieckiego. Naród niemiecki, który z Romy wziął *imperium*, patrzył zawsze natchnionym wzrokiem na Włochy; czuje się on w miłości, jaką mu Italja odplaca, szczęśliwym i na duchu silniejszym niż kiedykolwiek. Ze wzruszeniem do głębi

sercem szlemy jego cesarzowi i wszystkim księżącym gościom naszego króla klasyczny okrzyk powitalny rzymian: *salvete!*”

Manifest ex-deputowanych liberalnych, zakładający protest przeciw wypadkom z d. 13-go b. m., opiewa w tekście dosłownym jak następuje:

„Do wyborców liberalnych! Ubiegłego piątku zaszedł fakt historyczny. Król Aleksander objął rządy królewskie. W dniu tym stało się, co wedle brzmienia konstytucji powinno było stać się dopiero w sierpniu r. 1894-go. Deputowani liberalni nie mogą królowi serbskiemu nie życzyć szczęścia i błogosławieństwa. Z pytania, które wznosi się po nad dyskusję stronnictw, nie ukuja nigdy broni do walki stronnictwej. Noc z d. 13-go kwietnia postawiła stronnictwo radykalne znowu u steru państwa, tym razem w związku i w oczywistym porozumieniu z postępowcami. Całunem nocy osłonięty początek nowego rządu, który jedynie odpowiedzialnym jest zarówno za sposób swojego powstania, jak za następstwa całego przejścia, odpowiada zupełnie ciemnym drogą, jakimi radykałscy i postępowcy zawsze chodzili.

Pierwszy krok nowego rządu, rozwiązanie skupczyny, przeciwny jest konstytucji. Nieprawdą jest, że skupczyna nie mogła się ukonstytuować. Ówczesni piastunowie władzy królewskiej, rejenci królewscy, otworzyli legalnie sesję skupczyny.

Na nowy grunt zepchnięta, partja liberalna nie zamierza abdykować ani praw swoich zaprzepaścić. Przyjmuje ona narzuconą jej w strasznej i burzliwej nocy z d. 13-go b. m. rolę z tym samym spokojem i stanowczością, z jaką przewodzcy liberalni wszystkie przejścia ostatniej tragedji znieść potrafili.

Powracamy w koła naszych wyborców bogatsi o jedno doświadczenie i o żywiony przez długie lata jeden przesąd ubożsi. Wszystkie zdobycze Serbji w ciągu ostatnich lat trzydziestu są dziełem naszego stronnictwa, które dumnie się czuje z tego. Pójdziemy i nadal naszą drogą, przekonani, że ostatecznie prawda i uczciwość zwyciężą. Belgrad d. 19-go kwietnia 1893-go r. Deputowani stronnictwa liberalnego.”

Br. Z.

DO CHICAGO.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego*.)

(Dokończenie.)

Chicago, d. 4-go kwietnia.

Innym nie tak szczęśliwie się powiodło. Trzeciego bowiem dnia po burzy spotykamy na pełnym oceanie parowiec niemiecki „Strassburg”, kołyszający się na falach bez możliwości manewrowania. Zbliżający się nasz parowiec witają pasażerowie jego nieopisanymi okrzykami radości. Od boku odczepia się łódka, nękana co chwila pomiędzy falami, zbliża się ku nam. Stary kapitan niemiecki wdrapuje się po sznurowej drabinie na nasz pokład. Po krótkiej rozmowie zgadza się nasz kapitan doholować „Strassburg” do Nowego Jorku. Dwanaście jednak godzin minęło, zanim umocowano stalowe liny, jak się należy. Ruszył wreszcie nasz kaleka, ciągnąc za sobą obezwładnionego Niemca.

— Mocny nasz ten korab być musi—mówili nasi chłopcy—ki taka wielga baryłę za sobą ciągnie. Przez nas wyginęłyby może te robaki co do jednego. Nie daj Boże!

To przez nas brzmiało tak, jak gdyby każdy z tych ludzi miał cząstkę zasługi w ratunku, jak gdyby każdy z nich ciągnął za liny, łączące oba parowce...

— Jabył łaski pana prosił—mówi inny—coby mi pan powiedział, jak to po niemiecku ślić, bo to dziś sobota przed wielkim tygodniem, a oni to ino mięsiwo dajom.

Dwunastego wreszcie dnia od wyjazdu z Southampton niewyraźny, szary obłoczek zamajaczył na zachodzie. Powoli wydłuża się on i zarysowuje wyraźnymi konturami. To Long Island (Długa Wyspa), zwiastun portu Nowego Jorku.

Ład nareszcie! — ze wszystkich ust zabrzmiało. Dziesiątki lornetek zwróciły się w jedną stronę, śledząc występujące z pod wody szczegóły. Kolejno latarnie morskie, pałace, fabryki, hotele zjawiają się przed oczyma. Szczególniej jeden z hoteli zbudowany w kształcie olbrzymiego słonia z wieżyczką na grzbiecie wywołuje ogólną radość.

Młody pastor, o różowej, panińskiej cerze, stojący obok mnie na pokładzie, najbardziej jest nim zachwycony. Mimowoli wyrwa mi się uwaga, że wystawa w Chicago będzie chyba podobną do tego słonia. Olbrzymia, ściągająca uwagę całego świata, ale trochę dzika w pomysłach.

— Dlaczego pan tak sądzi?

— Dlatego, że uchwalono na przykład zamykać ją w niedzielę, że znaleźli się nawet deputowani, żądający, by wszelkie statuy grzeszące nagością nie były przyjmowane, a przynajmniej były okryte przystojnymi szatami.

— Ja sądzę, że to obrona moralności.

— Ja zaś, że to hypokryzja! Jeżeli na wszystko spoglądać będziemy okiem, upatrującem tylko złe, według naszego pojęcia, to nawet nagość skały będzie wyrażeniem nieprzyzwoitości.

Pastor wznosił białą, wypieszczoną rękę, zbijając moje twierdzenia, gdy parowiec nasz wjechał na wody Hudsonu.

Przedmieścia zapełniły masą domów oba wybrze-

ża. Przed nami coraz wyraźniej występuje ze mgły i dymu stolicy ogromna statua Wolności, ofiarowana przez Francję Stanom Zjednoczonym. Za nią naszym tle nieba rysuje się w dali siatka słynnego mostu, łączącego Brooklyn z Nowym Jorkiem. Dokoła rozsiadło się miasto.

Setki parowców zięjących parą i dymem stoi na kotwicach, lub krąży na wszystkie strony świszcząc, hucząc, dzwoniąc. Dwa z nich ucepiły się nas linami i wprowadzają zmęczony podróżą „Chester” do wygodnego doku.

Słyszałem wiele złego o celnikach amerykańskich. Jeszcze w drodze straszono mnie nimi. Bill Mac Kinley wydawał mi się potworem czyhającym na kieszonki cudzoziemców, tymczasem, o dziwo, celników grzeczniejszych i więcej powierzchownych w przewracaniu rzeczy nie zdarzyło mi się spotkać.

Railway tickets! Railway tickets!—rozlega się ze stron kilku. Temi słowy agenci różnych towarzystw kolejowych polecają swe usługi. Wybieram osobistość najwięcej budzącą zaufania z powierzchowności i posiadającą najbardziej błyszczący napis na czapce, opłacam bilet, wysyłam pakunki na kolej, a sam ruszam na miasto.

Co tu za życie! Tramwaje konne i bezkonne, koleje, wozy i wózki, krzyżują się na wsze strony. Całe stosy towarów na chodnikach. Tysiące ludzi biega, pracuje, krzyczy. Policjanci tylko, okazali typy, poważnie, z zimną krwią, przechadzają się na rogach ulic miarowym krokiem. Jednym ruchem wstrzymują szeregi wozów, lub tramwajów, paleczką trzymaną w ręku, na podobieństwo kolegów swych angielskich, kierując drogą wśród tłumów; uprzejmie odpowiadają przytem na wszelkie zapytania, jednym bo-

Oświetlenie elektrycznością Warszawy i Pragi.

Niejednokrotnie za b. prezydenta miasta, generała Starynkiewicza, poruszana była sprawa oświetlenia Warszawy światłem elektrycznym, lecz wobec poważnych wydatków, ponoszonych na kanalizację, projekt poszedł w odwłokę.

Obecny prezydent, generał Bibikow, zaraz po objęciu zarządu miasta, zwrócił uwagę na niedostateczne i nieodpowiadające znaczeniu Warszawy obecne oświetlenie gazowe i polecił wydziałowi inżynierji miejskiej opracować warunki przedwstępne, mające stanowić podstawę do konkurencji najznakomitszych firm, zajmujących się instalacją światła elektrycznego.

Wzrost dochodów miasta, a między innymi z podatków, proponowanych od meldunków, w przybliżeniu przynosić mający kasie miasta około 200,000 rs., oraz z mającego się zwiększyć podatku od patentów na prowadzenie handlu, pozwala na przeprowadzenie do skutku projektu zamiany oświetlenia dotychczasowego na elektryczne.

Wydział inżynierski wypracował już przedwstępne warunki, którym odpowiadać winno nowe oświetlenie miasta.

Warunki te, nader wyczerpujące i starannie opracowane, uwzględniają zarówno techniczną, jak finansową stronę sprawy.

Firmom, ubiegającym się o instalację światła elektrycznego, pozostawia się zupełna swoboda wyboru systemu, a więc zastosowanie toków ciągłych lub zmiennych.

Zastosowanie toków ciągłych da możność zużytkowania elektryczności do celów chemicznych, jak np. do galwanoplastyki i do nabijania akumulatorów, przeto względnie wydaje się korzystniejszym.

Miasto ma być oświetlone lampami łukowymi i żarówkami.

Łukowe lampy rozmieszczone być mają na placach, skwerach, ogrodach (Saskim i Krasińskich), oraz ulicach, mających więcej niż 12 sążni szerokości, i na bulwarze nad Wisłą, między mostem Aleksandryjskim a Solcem. Wszelkie inne ulice otrzymają lampy żarowe.

Ilość lamp winna być taką, ażeby światło ich nie było mniejsze od światła, otrzymywanego z obecnych latarni gazowych.

W przybliżeniu lamp łukowych będzie około 500, żarowych zaś około 6,000 sztuk.

Przewodniki winny być tak obliczone, ażeby ze światła mogły korzystać w razie potrzeby instytucje rządowe, jako też mieszkańcy miasta.

Urządzenie całe, t. j. maszyny i przyrządy, mają mieć takie rozmiary, ażeby w przyszłości mogły dostarczać potrójnej ilości światła.

Towarzystwo, podejmujące się zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego, obowiązane będzie urządzić stację centralną z motorami i maszynami elektrycznymi i lampami, oraz zaprowadzić komunikację częścią podziemną, a w części napowietrzną, stosownie do

wskazań miasta, t. j. w ogóle zaprowadzić całkowite oświetlenie miasta elektrycznością.

Za prawidłowość, staranność i trwałość całego urządzenia Towarzystwo przyjmuje na siebie dwuletnią gwarancję.

Plac, potrzebny pod budowę stacji centralnej, Towarzystwo otrzyma bezpłatnie od miasta w pobliżu ulicy Dobrej nad Wisłą; eksploatacja zaś tych urządzeń pozostanie w rękach zarządu miejskiego.

Należność za instalację, zbudowaną z własnych funduszy Towarzystwa, będzie spłacana przez kasę miejską sposobem amortyzacyjnym w ciągu 24-let, po których upływie całkowite urządzenie z budynkami itp. przejdzie na wyłączną własność miasta.

Do konkurencji na urządzenie światła elektrycznego zawezwane będą pierwszorzędne firmy miejscowe, oraz dwie firmy niemieckie, jedna francuska i jedna belgijska, posiadające w Warszawie poważnych reprezentantów, dających zupełną gwarancję należytego wykonania przedsięwzięcia, mającego dla miasta tak doniosłe znaczenie.

Konkurenci winni sporządzić i przedstawić zarządowi miast projekt techniczny oświetlenia w głównych zarysach, z dokładnem jednak oznaczeniem tak ilości lamp, ich rozmieszczenia, jakoteż urządzenia stacji centralnej i rozgałęzień przewodników; nadto złożyć projekt finansowy tj. kosztorys ogólny z określeniem wysokości opłat rocznych, jakie miasto ma ponosić w ciągu lat 24-let.

Obowiązkiem również konkurującego Towarzystwa jest wypracowanie projektu eksploatacji urządzeń, z wyliczeniem kosztów wszelkich łącznie z dozorem technicznym, wyszczególnieniem składu personelu, potrzebnego do obsługi i dozoru nad prawidłowem eksploataowaniem urządzeń, oraz ułożenie szczegółowej i wyczerpującej instrukcji dla całego personelu.

Dla ułatwienia wykonania powyższego projektu inżynierja miasta przygotowała plany tak Warszawy, jak i Pragi, z oznaczeniem ilości latarni, znajdujących się na każdej ulicy, oraz specyfikacją ulic i placów, mających być oświetlonymi lampami łukowymi; nadto sporządzono wykaz gmachów rządowych, z oznaczeniem ilości potrzebnych płomieni, oraz spis domów mieszkalnych z podaniem ilości pokoi. Dane te posłużą do złożenia ofert.

Po złożeniu ofert, będą one wszechstronnie rozważone i Towarzystwu, przedstawiającemu najkorzystniejsze warunki, tak pod względem technicznym, jak finansowym, powierzone będzie całe przedsiębiorstwo.

Zainteresowanie się tak gorące tą sprawą p. prezydenta miasta każe spodziewać się, że w niedalekiej przyszłości Warszawa otrzyma odpowiednie oświetlenie, które łącznie z przeprowadzoną się kanalizacją postawi ją w liczbie pierwszorzędnych miast europejskich i zapewni dalszy rozwój.

Inż. S.

Wiązanka anegdot

II.

Śmierć Ludwika XV-go.

W dzień Wielkiego czwartku r. 1774-go książę de Beauvais, w czasie kazania wygłaszanego w Wersalu, zawołał: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zburzona zostanie!” Król przepowiednię tę wziął do siebie i przeraził się nią niezmiernie.

Zachorował w d. 28-ym kwietnia, w czasie jednej z o-wych dwu lub trzydniowych podróży, jakie odbywał dla zapełnienia życia i zabicia nudów.

Więść o zaszalnieniu onem wzburzyła cały dwór. Pani Du Berry i stronniicy jej, dla których choroba króla groźbą była nielada, żyli w niestannej obawie. Wspomnienia Metzu i scen, jakie poprzedziły wydalenie ze dworu pani de Châteauroux, stawały im przed oczyma, niby niepokojące widmo.

W piątek, d. 30-go, wystąpiła ospa. W ciągu pierwszych dni choroba rozwijała się normalnie, lekarstwa skutkowały, nie tracono tedy nadziei. Króla doglądały siostry jego, *Mesdames*, nie opuszczając chorego ani na chwilę, mimo grożącej zarazy. Chory drzemał niemal ustawicznie; d. 4-go maja wszakże wezwał do siebie panią du Barry i krótką miał z nią rozmowę. Ostatnie to było spotkanie się ich.

Tymczasem polepszenie nie przychodziło, przeciwnie choroba zmagała się szybko. Oto, co o niej wspomina Cheveriny, mieszkający podówczas w Wersalu:

„Jakiż to smutny obraz, obraz umierającego króla! Udałem się do pałacu d. 5-go maja i widziałem się z La Borde'm, pierwszym pokojowcem króla, a przyjacielem moim od dzieciństwa. Król, oddany w ręce lekarzy, zamknięty wśród kotar łóżka, zajmował się pilnie chorobą swoją. Jak przedtem rozmowny, tak teraz milczący, nie odzywał się, chyba żądając czego. Zwierzał się jednemu La Borde'owi, ufając w jego przywiązanie tak do siebie, jak i do pani du Barry. La Borde opowiadał mi, iż tego samego dnia rankiem przyzywał go do siebie silnym głosem, a rozkazawszy mu zbliżyć się do łóżka i przekonawszy się, że nikogo nie było w pobliżu, zapytał go:

— Gdzie jest pani du Barry?

La Borde bez wahania odparł:

— Najjaśniejszy panie, odjechała dziś zrana.

A król na to:

— Jaktol już?

Dwie łzy wielkie pociekły mu po twarzy, wsunął się w postanie i zamilkł.”

Wersal przedstawiał pod owe czasy wstrętny obraz. Młody wicehrabia de Segur, dowiedziawszy się o beznadziejnym stanie króla, zjawia się na dworze wzruszony cały; pełen jeszcze złudzeń młodzieńczych, sądzi, iż wszystkich tu we łzach zastanie i rozpaczę: „Jakiemże nie było zdziwienie moje — pisze — gdym dokoła siebie, w pałacu, na mieście, w ogrodach, z zupełną spotkał się obojętnością, a nawet rodzajem wesela! Zajmowano się wyłącznie przyszłością; starsi dworacy myśleli jedynie o zachowaniu wpływów swoich, młodszy o sposobach pozbycia się ich.” Mimo dobroci swojej, król niewiele posiadał sympatyj; wszyscy pragnęli jaknajszybszego końca.

D. 7-go maja, o godz. 7-ej zrana, kardynał la Roche

wiem z główniejszych ich zadań jest opieka nad cudzoziemcami.

Im dalej do środka miasta, tem ulice szersze, domy większe, wszędzie jednak, szczególnie na rogach ulic, brud niesłychany. Za najbliższym wiatru powiewem, tumany pyłu zasypują twarz, oczy, usta.

Wychodzę na Broadway. Ogromne domiska, o jakich trudno nawet mieć u nas pojęcie, pietrzą się jedne za drugimi nieskończonym szeregiem. Wszędzie wspaniałe sklepy, banki, hotele, biura. Na szerokich chodnikach istna wędrownia narodów.

Bardzo wiele kobiet. Czy to pojedynczo, czy parami, czy też po kilka razem, o zręcznych, śmiałych ruchach, przesuwają się odważnie wśród tłumu mężczyzn. Wiedzą one dobrze, że najmniejsza przykreść stać się im nie może. Tak samo więc młodzianka *miss*, jak i poważna *lady* czują się na ulicy, jak u siebie w domu. Czas jednak na pociąg. Wracam więc do dzielnicy portowej, wsiałam na *ferry boat*, t. j. prom parowy, stałych bowiem mostów, oprócz brooklyńskiego, Nowy Jork nie posiada, i po kilkunastu minutach jazdy staję na dworcu kolei Lake Erie.

Wszystko tutaj w tym nowym dla nas, choć już od czterystu lat znanym świecie, jest urządzone na wielką skalę, to też i poczekalnia kolei, którą mam podążyć na daleki zachód, więcej przypomina ogromem salę koncertową dla kilku tysięcy widzów urządzoną, niż pokój zwykłego dworca kolejowego. Cały ten budynek zbudowano z drzewa, to też na każdej ścianie widnieje napis:

— *Positively no smoking is allowed.*

Na jednej ze ścian umieszczono szereg zegarów, pod niemi zaś na ruchomych tabliczkach nazwiska stacyj. Za odejściem każdego pociągu zegary te

nastawia specjalny urzędnik, tak, że wchodzący do poczekalni pasażerowie, przeczytawszy nazwisko stacji, do której mają zamiar jechać, spostrzegają jednocześnie u góry czas odejścia najbliższego pociągu.

Rozlega się tubalny głos odźwiernego, zwiastujący pociąg do Chicago. Zbieram moje podręczne pakunki i siadam do wagonu. Bez żadnego pierwszego, drugiego lub trzeciego dzwonka pociąg rusza o oznaczonej godzinie.

Ponieważ jestem pałacem, wybieram drugą klasę, w pierwszej bowiem palić niewolno. Właściwie jednak obie one stanowią jedną klasę i różnica w cenie biletów jest prawie, że nie nie znacząca.

W bardzo długich wagonach o sześciu osiach gorąco fatalne, nieznosne doprawdy.

Minawszy całą sieć ulic Nowego Jorku, pociąg pędzi wśród domków, pałacików, willi, rozrzuconych na wzgórzach w cieniu niezliczonych gajów. Domki te drewniane, prawie wszystkie urządzone dla oddzielnych rodzin, amerykański bowiem, tak jak angielski, lubi być niepodzielnym panem w swoim *home*, które całemi szeregami ciągną się przez mil dziesiątki.

Krajobrazy prześliczne. Wzgórza, skały, strumienie, rzeki, to z jednej to z drugiej strony drogi, zachwycają oko. Gdzieniedzie jeszcze wielkie płachty śniegu topnieją od wiosennego słońca. Opuszczy jednak stan Nowego Jorku, pociąg wpada na zieleniejącą płaszczyznę, gęsto lasami usianą i biegnie już po niej nieprzerwanie.

Tu widoki inne, jesteśmy bowiem w Pensylwanji, krainie węgla kamiennego, nafty i gazu ziemnego. Jedne za drugimi migają przed oczyma zbiorniki nafty, huty, kopalnie, całe miasta fabryczne. W prze-

rwach spokojne kolonje o gliniastym lub kamiennym gruncie.

Na stacjach zatrzymujemy się chwil kilka. Dwa razy tylko mam czas pokrzepić ciało i to oglądając się na pociąg, bez sygnału bowiem zatrzymuje się on i bez sygnału rusza w dalszą drogę.

Przebywając tak szalonym pędem krainę, w której koleje często krzyżują się na jednej płaszczyźnie, a w której o dróznikach, sygnałach i tym podobnych zastarzałych instytucjach nikt nawet już nie myśli, nieraz myślałem o naszych pociągach, wlokących się żółtym krokiem przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności.

Tutaj tylko wielki dzwon, umieszczony na lokomotywie, dzwoni poważnie całą drogę.

W nocy, gdy znużony jazdą podróżny zdrzemnie się lub ocknie ze snu, przerywanego gwałtownymi wstrząśnieniami, pogrzebowy ten głos dzwonu sprawia dziwne wrażenie. Zdaje się, że wzdłuż drogi zakłete jakieś dzwoniące się w ciszy nocnej, wzywając do modlitwy za dusze pokutujące...

Wieczór już zapadł ciemny i mglisty, gdy pociąg nasz, po 27-godzinnej jeździe, minawszy to ulice oświetlone lampami elektrycznymi, to wielkie puste place, to drzew kępy, wpadł na dworzec i zatrzymał się nagle.

Jesteśmy w Chicago.

Dla dokładności (mam czasem do niej słabość) dodam jeszcze, że w przeciągu ostatnich trzech miesięcy przebyłem okretem 17,202, koleją zaś 2,300, razem więc 19,502 kilometry.

Od jutra zaczynam znów wędrowkę nową. Tym razem jednak tylko po mieście i osławionym Jackson parku.

Stefan Barszczewski

Aymon podał choremu wiatyk. Obecni ceremonii tej byli książęta: Orleański i Kondeusz; w pokoju chorego nie zjawiał się nikt z książąt więcej z obawy przed zarazą.

Tego samego dnia wystąpiło znaczne polepszenie i zaraz też cały szereg karet podążył drogą do Reul, rezydencji pani du Barry. Przejorniejsi śpieszyli przypochlebiać się faworycie. Ale wieczorem choroba wzmogła się znowu.

Następnego dnia, o godz. 9-ej wieczorem, przyjął król ostatnie namaszczenie, dnia 10-go zaś, o kwadrans na 4-tą po południu, wyzionął ducha.

I oto natychmiast cały dwór zbiegł z Wersalu. Ludwik XVI-ty, dwaj bracia jego i żony ich wyjechali do Choisy, gdzie główny zajęli pałac. *Mesdames* zamieszkały w bocznych.

W Wersalu pozostali tylko: ks. d'Ayen, kapitan straży szkockiej, któremu z urzędu przypadała straż nad ciałem zmarłego króla; ks. d'Aumont, t. zw. *premier gentilhomme de la chambre*, wielki jałmużnik i de Dreux, wielki mistrz ceremonii.

Ponieważ król zmarł na chorobę zaraźliwą, zniesiono wszelkie przepisy etykiety. Zamknięto ciało w dwóch trumnach ołowianych, niedostatecznie zresztą zabezpieczających przed zarazą, i nazajutrz, o godz. 8-ej wieczorem, wywieziono je w obszernej karecie do Saint-Denis i złożono w grobowcach królów Francji. Za całą eskortę użyto 50-iu paziów i 50-iu gwardzistów konnych z pochodniami.

— Śpieszmy się—wołano—oto ostatni kurs, do którego nas zmusza: nie będziemy się już tak często włościć po polowaniach.

Nieprzyjazne okrzyki ludu towarzyszyły pochodowi po drodze.

Gdy kondukt stanął na miejscu, pogasły już pochodnie, trumnę z karety dobyto przy świetle łójówki i po krótkim requiem złożono ją w grobowcach. (==)

Wiadomości bieżące.

— *Grażdanin* donosi, iż w specjalnej komisji, pozostającej pod przewodnictwem dyrektora departamentu kolejowego rz. r. st. W. Maksimowa, ukończona została praca około projektu, wkładającego na Bank państwa obowiązki prowadzenia obrachunków pomiędzy oddzielnymi kolejami. Stosownie do projektu wszystkie wpływy do kas kolejowych w zakresie komunikacji bezpośredniej zarówno towarowej, jak i pasażerskiej mają być składane w najbliższych oddziałach i kantorach Banku państwa na rachunek bieżący kolei. Wzajemnie za to Bank państwa powinien prowadzić na koszt kolei obrachunki z innymi kolejami oraz wydawać każdej kolei zaliczenia na pokrycie wydatków bieżących co cztery miesiące. Kolej płaci za te zaliczenia procenty według normy przyjętej dla weksli 6-miesięcznych, od swoich zaś wkładów otrzymują również odpowiedni procent. Projekt powyższy w tych dniach wniesiony będzie do rady państwa.

— *Petersb. wiad.* zamieszczają następującą informację: W ministerjum skarbu złożono projekt ustawy cukrowni rolniczych, które należałoby przeciwstawić wielkim fabrykom akcyjnym. Autorowie projektu powołują się na pomyślny rozwój istniejących już cukrowni tego rodzaju (np. w powiecie żytomierskim) i na tę okoliczność, że cukrownie wzmiankowanego typu przynoszą nierównie większy pożytek rolnictwu i ludności okolicznej, aniżeli cukrownie fabryczne.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w maju przeprowadzone będą próby telefonowania pomiędzy Petersburgiem a Warszawą. Próbnymi zajmą się urzędnicy departamentu poczt i telegrafów.

— Magistrat m. Warszawy, jak donosi *Warsz. Dniem.*, odstąpił podobno od zamiaru wprowadzenia podatku meldunkowego, jaki miał być pobierany na rzecz kasy miejskiej, a to głównie ze względu na trudności przy zaprowadzeniu i ściąganiu go. Natomiast wobec koniecznej potrzeby powiększenia dochodów miejskich, powzięto zamiar podwyższenia cen kart meldunkowych, za które dotąd pobiera się po 1 kop. za sztukę. Wpływy z tego źródła mogą być istotnie w ten sposób znacznie powiększone.

— Korespondent petersburski *Warsz. Dniem.* komunikuje obecnie temu pismu bliższe szczegóły o zamiarze wprowadzenia w obręb całego państwa rejestru handlowego, którego projekt ma wkrótce opracować specjalna komisja, mająca się utworzyć przy ministerjum finansów. Ze względu na ważność kwestji, mającej dla kredytu handlowego prawie to samo znaczenie co hipoteka dla kredytu na nieruchomościach opartego, szkic projektu zakomunikowano sądom handlowym, komitetom giełdowym i w ogóle instytucjom, mającym głos doradczy w sprawach handlowych, dla zasięgnięcia ich opinii mającej służyć za materiał podstawowy dla prac komisji. Między innymi opinie swoje nadesłali już: komitet giełdowy warszawski oraz tutejszy komitet handlu i

przemysłu. Nowy projekt rejestracji obejmuje nie same tylko towarzystwa, spółki i w ogóle ciała zbiorowe prowadzące interesy handlowe, lecz dotyczy także osób oddzielnych, czyli wszystkich wykupujących świadectwa I-ej i 2-ej gildji, bez względu na to, czy trudnią się handlem lub nie. Tymczasowo od obowiązku wciągania do rejestru zwolnione są: księgarnie, apteki i kramarze, którzy wykupują tylko świadectwa na prowadzenie procedury. Rejestry handlowe zaprowadzone zostaną w całym państwie, a utrzymywane one będą przy sądach handlowych, gdzie zaś tych niema, przy sądach okręgowych lub sądach niższej instancji. Rejestry handlowe są dostępne dla publiczności, bez podawania o to próśb. Instytucje, wydające świadectwa na prawo prowadzenia handlu i przemysłu, obowiązane są o każdym świadectwie, w ciągu trzech dni po jego wydaniu, zawiadamiać sąd, prowadząc rejestr handlowy. Rejestr taki obejmuje wiadomość, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa: towarzystwo czy też osoba, kto i w jakiej mierze jest odpowiedzialnym za długi przedsiębiorstwa i kto jest mocem do działania w jego imieniu. Wszystkie te szczegóły mają być przez właściciela komunikowane instytucji, prowadzącej rejestr handlowy, która od siebie podaje je do powszechnej wiadomości.

— Z dokonanej rewizji posesji pod nr. 3072 okazały się, jak donosi *Gaz. polic.*, różne braki, wymagające gruntownego odnowienia: dachu, sieni, korytarzy, schodów, podwórz, ustępów itp., zwłaszcza że nieruchomość liczy 260-ciu lokatorów. Nadto polecono mieszkania facjatkowe, jako bardzo niskie, i lokale: nr. 44-ty nad ustępem oraz sąsiadujący przez ścianę z ustępem z kategorii mieszkań dla ludzi wyłączyć i ustanowić drugiego stróża. Termin ostateczny do wykonania wszelkich poleceń oznaczono na d. 11-ty czerwca r. b., a w razie oporu polecono komisarzowi cyrkulu wolskiego przedsięwziąć prawne środki przymusowe.

— W okresie czasu od d. 13-go do 20-go marca r. b. w taniach garkuchniach i herbaciarniach wydano: 56,709 porcyj jedzeni i 10,299 porcyj herbaty oraz kawy. Największy ruch był w garkuchniach: przy placu Broni (21,500 porcyj) i w bazarze Ułyha (14,815 porcyj), a najmniej w herbaciarni przy ulicy Targowej, gdzie wydano tylko 205 porcyj herbaty.

— Na stacjach krańcowych tutejszych kolei: Granica, Sosnowice, Aleksandrów i Mława stanąć mają baseny naftowe na wzór, istniejących na Pelcównie. Baseny te buduje Towarzystwo wywozu nafty za granicę.

— W nadchodzący wtorek, t. j. d. 25-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału Towarzystwa popierania rolnictwa i przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji II-ej technicznej, na którym, po przeczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, inżynier F. Rycerski mówi będzie „O rusztach ekonomicznych pomysł inżyniera Aleksandra Godillota”, inżynier Grotowski zaś złoży sprawozdanie z I-go zjazdu inżynierów wodociagowych w Moskwie. Pozostała część porządku dziennego wypełnią drobne wiadomości z dziedziny przemysłu technicznego, oraz sprawy ze skrzynki zapytań.

— W dalszym ciągu na loterję fantową na dochód Przytuliska nadesłali: baron Seweryn de Lenval, firma F. Plewkiewicz i sp. wyroby platerowane, warszawskie laboratorium chemiczne, S. Handelsman wyroby platerowane, F. Pik optyk, J. Bone kapełuszki, Maksym. Silberberg lusterka, F. Puls wyroby perfumeryjne, Chodowiecki galanterja, F. Kessel korty, fabryka lamp Serkowskiego, J. Fraget wyroby platerowane, warszawska fabryka lamp Ditmara, T. Talikowski.

— Ulica Zielna na przestrzeni od Próznej do Królewskiej z powodu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych została dla przejazdu zamknięta.

— Znany artysta-malarz, Miller, po półrocznym pobycie we Włoszech południowych, a ostatnio w Rzymie, powrócił na stały pobyt do Warszawy.

— W dniu wczorajszym przyjechał z Wilna profesor uniwersytetu rz. r. st. Ernest von Trautvetter, wyjechał zaś do Piotrkowa wicegubernator tamieczny szambelan Ozierow.

— Z teatru i muzyki.

* P. Kazimiera Hellerówna zachorowała wczoraj, skutkiem czego zająd zmiany w repertuarze operowym: w niedzielę p. Klamrzyńska wystąpi w „Lucji”, we wtorek zaś w „Hugonotach”.

W „Lucji” obok naszej primadonny wystąpi p. Russitano, w „Hugonotach” zaś p. Drog i p. Russitano.

P. Hellerówna zapewne we środę będzie mogła ukazać się na scenie.

* Przy zupełnionej widowni wystąpiła wczoraj

po raz drugi na scenie teatru Wielkiego w „Traviacie” p. Stromfeld-Klamrzyńska.

Prześliczny śpiew artystki ożywił nowem techniem osłuchane melodje opery, za co publiczność odplacała serdecznymi oklaskami i obdarzyła ją śliczną, z kwiatów uwitą lirą i koszem z szarfą, ozdobioną malowidłami.

Sporo oklasków otrzymał także p. Chodakowski, występujący w roli Germonta.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pajace” (występ p. Drog oraz pp.: Astillero i Nouvelli) i „Syrena”, w Rozmaitościach „Safo”, w Nowym „Córka tambormajora”.

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Rozmaitości złoży się komedja: „Tancerka” (debiut panny Bogusławskiej) i „Te, które się szanuje” Wolffa.

* Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej) wystąpi jutro z czteroaktową krotoczwilą „Ach, ta wiosna!”, grywaną z powodzeniem w teatrze Małym.

Widowisko rozpocznie wodewil „O chlebie i wodzie”, w którym ukaże się jako gość p. Karolina Kliszewska, młodziutka artystka operetki lwowskiej.

* Pozostałe bilety na jutrzejszy poranek na rzecz pani Zimajerowej sprzedawane będą jutro od godziny 10-ej rano w kasie zamówień.

* Przedstawienia komedji Michała Bałuckiego „Flirt” na scenie teatru Rozmaitości zostały przerwane z powodu wyjazdu p. Rapackiego za czterotygodniowym urlopem.

Ponieważ utwór ten cieszy się dotąd niustającym powodzeniem, przeto reżyserja, chcąc go utrzymać na repertuarze przyszłego tygodnia, zmieniła obsadę.

Rolę Płonickiego, grywaną przez p. Ostrowskiego, odtworzy po raz pierwszy p. Ładnowski, rolę zaś Żabskiego po p. Rapackim—p. Ostrowski.

* Wkrótce odbędzie się w teatrze Rozmaitości drugi debiut p. Grabowieckiej.

P. G. występowała po raz pierwszy w komedji Benedixa „Broń niewieścia” w roli Anny.

* Panie: Lüdowa i Marzellówna na uprzejme zaproszenie dyrekcji teatru poznańskiego na gościnne występy, z powodu nawału pracy, zmuszone były dać odmowną odpowiedź.

* Powodzenie wczorajszej premjery w teatrze Nowym daje rekojmję, iż jutrzejszy poranek benefisowy p. Zimajerowej zgromadzi wszystkich wielbicieli naszej ulubionej artystki.

Dla tych, którzy dotąd w bilety się nie zaopatrzyli, donosimy, iż pozostałe miejsca są do nabycia jutro w kasie zamawiań od godziny 10—1-ej po południu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 934, Rozmaitości 353, Nowym (otwarcie sezonu, premjera operetki „Córka tambormajora”) 429; na wystawach: etnograficznej 25 i muzeum rzemieślniczego 37.

— Kwesta wielkanocna.

Pomimo kilkakrotnych wezwań, 10 delegowanych niestawilo się w oznaczonym terminie do przeliczenia pieniędzy, złożonych w Banku państwa.

Dłużej jednak nie można było zwlekać i czynność rachunkowa przez komitet w obecności kasjera p. Miklaszewskiego i jego pomocnika p. T. Wiśniewskiego została wczoraj, około godziny 10-ej wieczorem, ukończoną.

Worki, złożone przez delegatów nieobecnych, rozpieczętowano i po obliczeniu ich zawartości spisano odpowiednie protokoły.

Podczas obliczenia złożono dodatkowo następujące ofiary: za pośrednictwem p. Kopezyńskiego od pp.: L. L. i K. M. po rublu do kwesty, zbieranej w kościele po-franciszkańskim; za pośrednictwem p. Bednawskiego od p. Katarzyny Styczakowskiej 4 rs. do kwesty z kościoła Jana Bożego; p. Berent złożył 1 rs. od p. A. Rytla z kościoła św. Karola Boromeusza; wreszcie za pośrednictwem p. Thonnesa złożył rubla srebrnego, z r. 1788 p. St. Kwiatkowski.

Nadto kwesta u panien kanoniczek zwiększyła się o 6 rs. 80 kop., nadesłanych przez hr. Czosnowską na ręce p. Wysiekińskiej.

Banknoty i bilon pozostały tymczasowo w depozycie Banku, monety zaś zabrał przewodniczący p. Byśzowski dla oddania domowi bankierskiemu p. Br. Popławskiego, gdzie amatorzy mogą je nabyć, postępując wyższą cenę.

Z klejnotów znajdują się paciorki z krzyżykiem złotym, złożone na tacy pani Korwin-Piotrowskiej.

Figlarze nie omieszkali i w tym roku dopuścić się karygodnych żarcików, przy obliczaniu bowiem worków znaleziono sporo monet podziurawionych, wycofanych z kursu, leżmanów i fałszywych.

— Nagrobek Żółkowskiego.

Rzeźbiarz, p. Pyrowicz, przystąpił do modelowania nowej figury, która po porozumieniu się z rodziną zmarłego artysty stanie na cmentarzu powązkowskim we wrześniu r. b.

Stosownie do decyzji grona artystów, proszonych

o poradę w sprawie przerobienia nagrobka, figura będzie znacznie większą, jak również przy tablicy z napisem będą dodane godła sztuki, której Żółkowski służył.

= Kościół na Pradze.

W pierwszych dniach przyszłego miesiąca podjęte będą dalsze roboty przy nowo budowanym kościele św. Florjana na Pradze.

W sezonie bieżącym wykończyć się mają wszystkie roboty na zewnątrz świątyni, a mianowicie: malarzkie, kamieniarskie, blacharskie i krycie dachów naw bocznych.

Roboty muszą być ukończone do jesieni, ze względu na rusztowanie okalające świątynię, które nie da się już dłużej konserwować i natychmiast po ukończeniu robót jeszcze w r. b. będzie rozebrane.

Jednemu z tutejszych artystów-rzeźbiarzy powierzono wykonanie z kamienia Chrystusa na krzyżu i dwóch figur u stóp krzyża, wyobrażających Matkę Boską i św. Jana; grupa ta umieszczona będzie w niszy, 10 łokci wysokiej, na zewnątrz świątyni od strony południowej.

= Nowa biblioteka.

Wszystkie urządzenia żelazne wewnątrz nowej biblioteki uniwersyteckiej są już ustawione i obecnie zaczęto tynkować ściany westybulu, który zdobić będzie obraz Siemiradzkiego, wyobrażający apoteozę Kopernika.

Na szczycie fasady frontowej stanie grupa, wykuta z kamienia janikowskiego, przedstawiająca apoteozę nauki.

Nad balkonem pomiędzy oknami umieszczone będą 3 biusty medrców greckich, w niszach zaś dolnych frontonu dwie figury 4 łokcie wysokie, wyobrażające Zenona i Sofoklesa.

Fasadę tylną zdobią figury: Izokratesa, Homera, Sokratesa, Katona i Seneki, umieszczone pomiędzy pilastrami, a wykonane z terakoty.

Trójkąt fasady 30 łokci szeroki zdobi wypukłorzeźba gipsowa, złożona z 15-tu postaci, wyobrażająca alegorię nauki.

Roboty rzeźbiarskie wykonują p. Woydyga; część robót artystycznych jest już ukończona, reszta ma być dostawiona przed końcem czerwca.

= Kolonje letnie.

Nazwiska osób wnoszących ofiary w ciągu ostatnich dni kilku były po części mylnie wydrukowane.

Wymieniamy je ponownie, uzupełniając wykazem ofiar dalszych, jakie wpłynęły do rąk skarbnika kolonij letnich.

Złożyli: Szczesny rs. 2, uczniowie pensjonatu p. Tosio kop. 75, A. Woyde rs. 10, Mathias Bersohn rs. 30, S. H. Brun rs. 25, Gładzińska kop. 30, E. Lilpop rs. 10, Aleks. Goldstand rs. 100, Michał Bergson rs. 10, doktorowa Sliwicka rs. 5, Towarzystwo „Zawiercie” rs. 25, Józef Fragnet rs. 25.

= Jutrzejczy odczyt.

Interesujący przedmiot wybrał sobie p. Antoni Piłcki do odczytu, który wypowie jutro, o godzinie 1-iej z południa, w sali ratuszowej na dochód Towarzystwa dobroczynności.

Mówić on mianowicie będzie o miłości w poezji romantycznej.

Za punkt wyjścia prelegent bierze stosunek między kobietą a mężczyzną w świecie starożytnym, następnie zaznaczy wpływ, jaki w tym kierunku wywarł chrześcijaństwo.

Dalej pan P. mówić będzie o pieśniach trubadurów, o poetach włoskich z epoki odrodzenia, o Szekspirze i jego postaciach kobiecych, a zakończy odczyt charakterystyką poetów naszych, zaczawszy od Andrzeja Morsztyna i Karpińskiego.

= Walka z epidemją.

W tych dniach wyjeżdża z Warszawy kilku studentów 4-go kursu wydziału lekarskiego uniwersytetu tutejszego, udając się do gubernij: astrachańskiej, tobolskiej i nad Ural.

Wyjazd ich następuje wskutek wezwania departamentu lekarskiego, zakomunikowanego im przez pośrednictwo biura oberpoliemajstra, do walki z epidemją.

Wyjeżdżający, którzy otrzymają po rs. 200 na koszty podróży i zagospodarowania, będą pobierali na miejscu pensji po rs. 60 na miesiąc.

Na mocy decyzji ministra oświaty, przerywający kursy uniwersyteckie będą mogli zdawać egzaminy z początkiem przyszłego roku akademickiego.

= Obrady komitetu kasy.

Uzupełniając wzmiankę, podaną w dodatku poranym o kasie oszczędnościowo-zapomogowej kolei nadwiślańskiej, zaznaczamy, że na wczorajszym posiedzeniu komitet nowej kasy bardzo szczegółowo obradował nad ścisłym określeniem służby kolejowej stałej, czyli tej, która na zasadzie § 2-go ustawy ka-

sy obowiązkowo winna być zaliczoną do uczestnictwa w kasie.

Zacytowany artykuł ustawy nie wymienia wyraźnie odpowiednich kategorii służby i nie odróżnia ich szczegółowo, lecz ogranicza się na ogólniku: do kasy należeć ma służba stała płci obojga, a w dziedzinie tej robotnicy stali, urzędnicy kasy, oprócz członków rady zarządzającej, ich zastępców oraz członków komisji rewizyjnej.

Otóż członkowie komitetu po wymianie zdań za i przeciw doszli do przekonania, że wyraźne określenie służby stałej, obowiązanej należeć do kasy, z bardzo wielu względów jest trudne i kwestja ta bez specjalnych badań rozstrzygnięta być nie może.

W każdym prawie wydziale, a przeważnie w ruchu mechanicznym i technicznym, jest część pracowników stałych, etatowych, część zaś pozornie tylko stałych, lecz bezpośrednio zależnych od ruchu pociągów w danej chwili czyli podczas spotęgowanego ruchu towarowego i osobowego personel wydziału ruchu, a głównie służba ekspedycyjna, konduktorska i przeładunkowa, oraz i ilość rzemieślników i robotników w warsztatach i na linii znacznie się zwiększa; gdy zaś ruch na linii spada, w tym samym stosunku zmniejsza się i personel wymienionych kategorii służby.

W celach więc czysto oszczędnościowych w każdym z tych wydziałów część służby jest nieetatowej i tej nie zaliczano do poprzednio istniejącej kasy emerytalnej, a ponieważ zasady nowej kasy oszczędnościowo-zapomogowej są odmienne, część zaś służby nieetatowej przez cały szereg lat pracuje na kolei i stale figuruje na listach płacy, przeto dla dokładnego oznaczenia, jaka mianowicie część służby nieetatowej ma być zaliczoną do kasy.

Komitet z łona swego wysadził komisję złożoną z 3-ech członków, a mianowicie pp.: Franciszka Gutschego, Józefa Żeliszewskiego i Antoniego Tomczyńskiego (pierwsi dwaj mianowani z urzędu, trzeci z wyboru), która ma bezpośrednio porozumiewać się ze wszystkimi naczelnikami wydziałów, ich mianowicie i którzy z pracowników nadetatowych pozostają na służbie podczas minimalnego ruchu pociągów; ci bowiem bezwarunkowo muszą należeć do kasy.

Referent kasy p. Kotwicki przedstawił komitetowi różne szematy druków, ksiąg i wykazów, według których ma być prowadzona rachunkowość kasy, a ponieważ w stosunku do systemu prowadzenia czynności w kasie i w ogóle manipulacji administracyjnej, ma być oznaczony personel urzędników kasowych, co znowu ma ścisły związek z mającym się ustanowić budżetem kasy, przeto i kwestję rozpatrzenia szematów i manipulacji biurowej w kasie komitet powierzył powyżej wymienionej komisji z trzech członków.

Wczoraj też uchwalono, aby służbie niestałej, mającej być zaliczonej do uczestnictwa w kasie, a pobierającej wynagrodzenie co 15 dni, potrącenia składek do kasy uskuteczniane były tylko raz na miesiąc, t. j. w drugiej połowie miesiąca, od całej sumy.

Zaczynając od maja r. b. składki od pensji etatowych, premjów, diet i wiorstowego potrącone będą już według ustawy nowej kasy w stosunku 6%, gdy dotychczas potrącano tylko z pensji etatowych 4%, 5% lub 6% stosownie do wysokości etatów.

Ponimo, że kasa oszczędnościowo-zapomogowa obowiązuje od d. 1-go stycznia 1889-go r., to jednak niedobory za czas ubiegły, stanowiące różnicę procentów dawnej skali do obecnie obowiązującej, nie będą ściągane.

= Handel koczujący.

Z powodu obostrzeń, wydanych co do handlu koczującego, uprawianego przez „wegrów”, jedna z firm tutejszych zamierza zorganizować zastęp komisjonierów miejscowych, celem dalszego utrzymania rzeczowego handlu.

Roznosiciele wszelkiego rodzaju galanterji, wyrobów lokciowych i t. p. za kancjami, składanymi przedsiębiorstw, wzorem słowaków będą zwiedzali bliższe i dalsze prowincje państwa.

Nowe przedsiębiorstwo ma rozpocząć f akcje niezwłocznie po załatwieniu formalności prawnych.

= Z Łazienek.

W parku łazienkowskim miała być podjęta w r. b. budowa nowej cieplarni kosztem rs. 40,000.

Od projektu na razie odstąpiono, i suma, przeznaczona na ową budowlę, użyta będzie na restaurację zewnętrzną pałaców łazienkowskich, belwederskiego i zamku.

Restaurację sali kolumnowej w zamku już ukończono.

= Kamera dezynfekcyjna.

W dniu wczorajszym w obecności inspektora urzędu lekarskiego, dr. Troickiego, i osób zaproszonych, odbyła się ponowna próba kamery dezynfekcyjnej, urządzonej w alejach Jerozolimskich, a pozostającej

pod kierunkiem chemika Polkowskiego i dra Stępniewskiego.

Próby dały rezultat pożądaný, gdyż termometr po 20 minutach działania pary wykazywał 120 stopni gorąca w zupełności wystarczającego do wyniszczania wszelkich mikroorganizmów. Po rzecznej próbie pierwsza publiczna w mieście naszym kamera dezynfekcyjna w tych dniach zacznie funkcjonować, przyjmując z miasta wszelkie przedmioty do dezynfekcji, tudzież, wysyłając na miasto dezynfektorów, którzy przy pomocy specjalnych przenośnych piecyków dezynfekować będą: całe mieszkania, fabryki, zakłady publiczne i t. p., przy zastosowaniu cen, zatwierdzonych przez władzę lekarską.

= Transport monety.

Wczoraj w wagonie towarowym przewieziony został koleją nadwiślańską z Lublina transport monety miedzianej na sumę około 20,000 rs.

Ładunek ten przeznaczony był do Piotrkowa do kasy gubernjalnej.

= Udogodnienie.

Z powodu przeróbek w gmachu ratusza, od jednego z czytelników otrzymujemy kilka uwag w sprawie rozmieszczenia biur miejskich.

Korespondent nasz zaznacza słusznie niedogodność dla licznych interesantów z powodu ulokowania kasy poboru podatków na drugim piętrze, które w gmachu ratuszowym odpowiada zupełnie czwartemu.

Dalej interesowani podnoszą brak dostatecznej obsługi kasowej: po kilku godzinach daremnego oczekiwania opłacający podatki odchodzą od kasy niezadowoleni, przesiadawszy w dusznym powietrzu czwartej doby.

O ile nam wiadomo, niedogodnościom tym ma być podobno wkrótce kres położony przez dokompletowanie personelu kasowego i udostępnienie biur poborowych.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce Lilpopa i Rana pod № 2-im przy ul. Smolnej, przy spuszczeniu z pewnej wysokości drzwi żelaznych, cały ciężar spadł na robotnika, Aleksandra Jasińskiego, któremu przysięgnął obie ręce.

Jasiński na razie stracił przytomność, a po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

W ogrodzie posesji Michała Dąbrowskiego na Woli, przy ściąganiu zeschłego drzewa, wskutek nieuwagi jednego z robotników, drzewo zważyło się na Marcina Czyńskiego i Jana Poleniaka.

Pierwszy z nich, wskutek przysięgnięcia klatki piersiowej, dostał gwałtownego krwotoku.

= Poleniak ma złamaną lewą nogę.

W fabryce czerzyni Fronta i Apelbauma na Pelcowiznie robotnik, Franciszek Sawicki, przy nakładaniu pasa na koło maszyny w ruch puszczony, został przez transmisję pochwycony za prawą rękę.

Ponimo, iż maszynę natychmiast zatrzymano, ręka uległa zgniotaniu.

Po opatrzeniu rany przez felczera, odwieziono Sawickiego do szpitala św. Ducha.

= Z ulicy.

Nocą wczorajszą z domu pod № 33-im przy ul. Targowej zerwał się duży kawał gipsu.

Jeden odłam zranił lekko w głowę przechodzącego człowieka.

Dominik Styber, przy wyskakiwaniu z wagonu tramwajowego w czasie biegu, na ul. Marszałkowskiej upadł i złamał nogę.

Powozący wozem roboczym mieszkaniem Czyskiego, Józef Uciechowski, przejechał na ul. Franciszkańskiej Michała Krawczyka, zamieszkałego pod № 5-ym przy ul. Stawki.

Krawczyka, z ciężko uszkodzonymi obu nogami, odesłano do szpitala starozakonnych.

= Trojaczki.

Żona kolonisty z Grochowa, Józefa Grzybowskiego, porodziła trojaczki.

Dwoje noworodków zmarło, matka zaś wraz z pozostałym niemowlęciem znajduje się w pomyślnym stanie zdrowia.

= Pies obrońcą.

Zamieszkały na terytorjum gminy Brudno oficjalista kolejowy, Jan Szykowski, codziennie powraca do domu późnym wieczorem, a zawsze towarzyszy mu duży pies wyżeł.

Onegdaj, gdy S. znalazł się o północy na pustej drodze, zaczęło go dwóch drabów, żądając oddania pieniędzy.

Szykowski, jakkolwiek miał przy sobie zaledwie 2 rs., stał zacięty opór.

Ponimo rozpaczliwej obrony, byłby niewątpliwie uległ, lecz przyszedł mu z pomocą pies, który obu napastników pokąsał. Lotrzy pośpiesznie uciekli.

= Nosaczka.

Komisarz cyrkulu Solie i asesor weterynaryj, dopełniając rewizji taboru asenizacyjnego Kopelmana pod № 71-ym przy ul. Nowolipki, znaleźli 4 konie dotknięte nosaczka.

Chore konie niezwłocznie odesłano do czyszciciela miasta na zabicie, a w stajni ma być dokonana ścisła dezynfekcja.

= Błonica.

W jednym z mieszkań pod № 4-ym przy ul. Rozbrat ukazała się błonica.

Mieszkanie to z polecenia lekarza miejskiego izolowano środki dezynfekcyjne zastosowano.

= W cyrku.

Wczorajszego wieczora podczas sztuk żonglerskich w cyrku, Alfons Robert został przez nieostrożnego swego pomocnika uderzony metalowym talerzykiem w głowę.

Cios był tak gwałtowny, iż skaleczenie okazało się nader bolesne.

= Robertsztuki swe przerwał.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 21-ym b. m. pisze:

„W ciągu ostatnich kilku dni wykryto to szereg oszustw i malwersacji.

Do największych należy sprzeniewierzenie, jakiego dopuszczał się systematycznie jeden z kantorzystów interesu handlowego pewnej firmy tutejszej.

Kantorzysta ów, wypisując czeki na podniesienie pieniędzy z domów bankierskich dla swojego pryncypała, dopisywał na próżnym miejscu nad podpisem, ażeby prócz wymienionej kwoty w czeku wydawało okazicielowi odpowiednią sumę, która zwykle wynosiła najmniej rs. 1,000.

Pieniądze podnosił osobiście, a ponieważ cieszył się zaufaniem pracodawcy, przez długi więc czas malwersacji nie spostrzeżono.

Dopiero przed kilku dniami pryncypał powziął niejaki podejrzenie co do jego uczciwości i zarządził dochodzenie, które wykryło, że padł ofiarą kantorzysty.

Zawiadomiono policję, która niezwłocznie go aresztowała.

Tymczasowe obliczenie wykazuje, że oszust zdołał przywłaszczyć sobie około rs. 11,000.

Drugie oszustwo na wyższą skalę wykryto w jednym ze składów towarów wełnianych.

Tutaj działało wspólnie dwóch ludzi, a mianowicie: subjekt i jego przyjaciel, prowadzący interes agenturowy na własną rękę.

Pierwszy z nich przy odliczaniu towaru zakupionego przez klienta składał domierzał kilka łokci więcej, które następnie przy odsyłaniu do miejsca przeznaczenia odcinał i doręczał drugiemu.

Resztki takie sprzedawali bardzo tanio, przez co zyskali szeroki rynek zbytu.

Poszkodowany kupiec utrzymuje, że skradziony towar stanowi dlań poważną stratę.

Obu ptaszków: złodzieja i pasera osadzono w więzieniu tutejszem.

Jedna z największych tutejszych firm fabrycznych otrzymała w tych dniach awizację pocztową z wezwaniem po odbiór przesyłki, wyprawionej do Łodzi za zaliczeniem w kwocie rs. 20.

Nie podejrzewając bynajmniej podejścia, zaliczenie (nachnahme) zapłacono i posyłkę odebrano.

Okazało się wszakże, iż zawierała ona makulaturę nie przedstawiającą żadnej wartości.

Posyłka wysłana była ze stacji Rudniki w pow. częstochowski.

Wobec tego, że podobny wypadek zdarzył się już nie po raz pierwszy, zawiadomiono właściwe władze z prośbą o tjęcie odbierającego pieniądze za zaliczenie.

W jednym z poprzednich wypadków tego rodzaju oszustwa okazało się, że w posyłce znajdowała się bezwartościowa książka, za którą odbiorca zapłacił zaliczoną kwotę, w sumie kilku rubli; w drugim wypadku były bezużyteczne szmaty, które kosztowały adresata rs. 30.

Ostatni wypadek, jaki zakomunikowano nam dzisiaj, a którym jest fakt brudnego szantażu, dotyczy bezpośrednio naszego Kurjera.

Jakiś nieznan nam dotąd z nazwiska jegomość zjawił się do kilku wybitniejszych łódzian i, przedstawiając się jako nasz korespondent, żądał ofiarowania mu pewnej kwoty pieniędzy z groźbą, że w razie odmowy... „każdego osmaruje w straszny sposób na szpaltach Kurjera.”

Nie wiemy, czy oszustowi udało się podejść kogo, sądzymy wszakże, że nie, gdyż samo żądanie wskazywało, iż stawia je łotr skończony.

W ciągu ostatnich kilku dni specjalna komisja dokonała rewizji kotłów we wszystkich fabrykach i zakładach łódzkich, poruszanych i ogrzewanych parą.

Rezultat oględzin wykazał kilka kotłów, których wytrzymałość podano w podejrzenie, wobec czego natychmiast wstrzymano ich działalność a właścicielom polecono zastąpić je innymi, odpowiadającymi warunkom bezpieczeństwa.

Prezes tutejszego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, p. Juliusz Heinzel, wyjechał wczoraj na kilka miesięcy za granicę.

Wczoraj przybył do Łodzi pomocnik budowniczego gubernialnego, inż. Nowicki, celem zbadania, wobec komisji budowlanej łódzkiej, domów uszkodzonych przez wybuch kotła w fabryce p. Zygfryda Mannaberga, a jednocześnie w celu zbadania uległego katastrofie domu p. Chaima Bławata.

Otwarcie teatru Nowego.

Jeżeli kto ma prawo tęsknić wdychać do pierwszych promieni wiosennego słońca, to niewątpliwie operetka, zamknięta przez zimę w pudełku, zwanem teatrem „Małym”. Wesola i żartobliwa muza wymaga obecnie szerszego rozmachu, pewnej wystawności, ruchliwości itd., słowem czynników, w których traktowaniu rozwinałyby się mogła pomysłowość

reżyserska. Nic też dziwnego, że wraz z pierwszym objawem cieplejszej aury przeniesiono penaty operetki do teatru „Nowego”, wybierając na przedstawicielkę wiosny „Córke tambormajora”.

Operetka ta jest jednym z ostatnich utworów J. Offenbacha, właściwie zaś ostatniem dziełem, wystawionem jeszcze za życia tego mistrza, który umarł w r. 1880-ym.

„Córka tambormajora” w treści swej jest przeniesieniem naodwrot tak pięknej a u nas zapomnianej zupełnie „Córki regimentu” Donizettiego. Stella (p. Zimajerowa), córka pary książęcej Della Volta (p. Majeranowska i p. Morozowicz), jest w istocie córką Monthabora (p. Dyliński), farbiarza, którego wypadki dziejowe przybrały w fantastyczny nieco mundur tambormajora, tak jak znowu koleje awanturnicze z praczeki paryskiej wytworzyły księżną Della Volta.

W zwycięskim pochodzie poza Alpy pułk wraz z dowódcą dobozów przypadkowo dostaje się do klasztoru, w którym się kształci Stella. W dziewczęciu odzywa się krew galijska—dziwna sympatia ogarnia pensjonarkę na widok mundurów francuskich, zwłaszcza, że wśród nich znajduje się i wiele sympatyczny porucznik Robert (p. Jarszewski). Niestety rodzice zmuszają ją do zaślubienia markiza Bambiniego (p. Rzecznik).

Szczęśliwym jednak trafem (w akcie drugim) Monthabor poznaje w księżnej Della Volta dawną swą Margotę, prawowitą niegdyś żonę—pyta ją o swą córkę i pomimo wykretów księżnej przekonywa się, że jest nią mniemana księżniczka. Stella zrzuca z siebie blichtr mitry książęcej, przywdziewa mundur wiwandjerki i rzuca się w objęcia swego, rzeczywistego ojca. Rzecz naturalna, że po zwykłych kolizjach operetkowych, które zmuszają wiwandjerkę do zmiany munduru na strój woźnicy, w akcie trzecim Stella i Robert stanowią niezbędny epilog operetkowy.

Obok tej pary niemałą rolę gra Klaudia, wiwandjerka (p. Manowska) z prawdziwym osiołkiem, oraz Griole, doboz (p. Misiewicz). Słowem, mamy tu całą galerję typów dawnego wodewilu francuskiego.

Do nowego życia pobudza je muzyeczka Offenbacha, lekka i wesola, pełna werwy i dowcipu. Piosenka goni za piosnką w porwywie rytmicznej gonitwy, w której niejednokrotnie marsz zamienia się na galopadę. Liryzm znalazł oddźwięk w parodystycznie traktowanym romansie dobozów; znać w tem mistrza niebyle jakiego. Nic nowego wprowadzie Offenbach w tej operetce nie wypowiada, przypomina jednak te przymioty swej muzy, które pomimowoli toną coraz więcej w falach przedawnienia. W traktowaniu jednak przez taką artystkę jak p. Zimajerowa, piosenki te drgają artyzmem niepospolitym, porwują swą werwą i finezją.

Nie obyło się również bez niezbędnych wkładek—kuplety Stelli w akcie drugim („To ja” z muzyką Ryszarda Thiele) stanowią okrasę całej operetki.

W wykonaniu wczorajszej nowości znać zwykłą staranność i reżyserską umiejętność użycia środków zbiorowych. Całość przewija się barwnie, ruchliwie, dając chwilkę przyjemnej, lekkiej zabawy. Z wykonawców, obok p. Zimajerowej, wyróżniają się werwą i humorem pp. Dyliński i Misiewicz, szczególnie zaś ten ostatni jako wyborczy doboz i zarazem zakonchany w wiwandjerce krawczyk pułku.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go kwietnia, o godz. 3-iej po południu, w lokalu p. Krnetschmara przy ulicy Solec pod № 101-ym, odbędzie się posiedzenie czeladzi, należących do zgromadzenia cieśli warszawskich.

— D. 23-go kwietnia, o godz. 3-iej po południu, w lokalu urzędu przy ulicy Królewskiej, odbędzie się sesja zgromadzenia kowali.

— D. 23-go kwietnia, o godz. 1-iej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się na rzecz ubogich, pozostających pod opieką tutejszego Towarzystwa dobroczynności, szósty odczyt p. A. Pileckiego p. t. „O miłości w poezji romantycznej.”

— Do d. 24-go kwietnia przyjmowane będą w Komitecie warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego wnioski ogólne od członków Towarzystwa.

— D. 25-go kwietnia, w tutejszym magistracie odbędzie się przetarg ograniczonej liczby firm technicznych na wykonanie robót kanalizacyjnych w cytadeli.

— D. 24-go i 27-go kwietnia odbywać się będzie w żmudzkim seminarjum rzymsko-katolickim egzamin kandydatów do stanu duchownego.

— D. 26-go kwietnia, o godz. 5-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 27-go kwietnia odbędzie się w seminarjum rzymsko-katolickim w Wilnie egzamin kandydatów do stanu duchownego.

— Do d. 27-go kwietnia komitet warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego przyjmować będzie od członków wnioski, odnoszące się do sprawozdania komitetu za r. z.

— D. 27-go kwietnia, o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu Kasy przemysłowców warszawskich, odbędzie się posiedzenie członków sekcji techniczno-lekarskiej komitetu obywatelskiego przeciwcholerycznego.

— Bank handlowy warszawski rozpoczął wypłatę reszty dywidendy w kwocie rs. 7 kop. 80 od akcji Banku handlowego łódzkiego za zwrotem kuponu № 19 pierwszej emisji lub № 10 drugiej emisji.

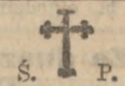
≡ Onegdaj, o godz. 6-iej wieczorem w kościele św. Piotra i Pawła, odbył się obrzęd zaślubin p. Władysława Muszyńskiego, adwokata przysięgłego z Krasnegostawu z panną Zofją Kurtzówną, córką pp. Adama i Jadwigi z Miszewskich Kurtzów, obywateli ziemskich z gub. lubelskiej. 600

Nekrologja.



Z Duszyńskich MARJA NIKITOWICZ,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20 kwietnia 1893 r., przeżywszy lat 44. Pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 23 kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach (przy zwłokach), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 2-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1702



Juljusz Frankowski,

obywatel m. Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 70. Pograżeni w głębokim smutku: żona, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła górnego św. Aleksandra w dniu 24-ym kwietnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-iej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—592



Franciszka ze Slaskich de TILLY,

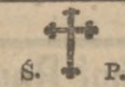
wdowa po Emiljanie, obywatelu ziemskim,

po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 21-ym kwietnia 1893 r. zakończyła życie, w wieku lat 72.

Msze święte za jej duszę odbywać się będą w niedzielę, dnia 23-go b. m. w kościele po-karmelickim na Lesznie, od godziny 9-iej zrana, a w kaplicy przy zwłokach, o godz. 10-iej i pół zrana.

Wyprowadzenie zwłok do grobu familijnego na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu.

Na te smutne obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —599—



Leon Skiwski

b. obywatel ziemski

i obywatel m. Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go kwietnia 1893 roku, przeżywszy lat 81.

Pograżeni w głębokim smutku: żona, córki, syn, synowa, zięć, wnuczki i prawnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w mieszkaniu przy zwłokach (ulica Miodowa № 12) w dniach 22, 23, 24-ym b. m., codziennie, o godzinie 11-iej przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym kwietnia, to jest w poniedziałek, zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —598

† S. p. Zofja z Lipskich Zamojska,

zmarła dnia 15-go kwietnia w Kielcach i tamże pochowana, o czem zawiadamia się krewnych i znajomych. —1708—

✠
S. P.
Helena z Nekanda-Trepków
ZAREMBA,
obywatelka ziemska,
opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Warszawie dnia 21 kwietnia 1893 r., przeżywszy lat 46. Pograżona w głębokim smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, sąsiadów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła parafialnego w Pilezycy dnia 25-go kwietnia, to jest we wtorek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po nabożeństwie do grobu rodzinnego na miejscowym cmentarzu.
—1709—

S. P.
MICHAŁ RZESZEWICZ,
były oficjalista żeglugi parowej,
po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 20-ym b. m., przeżywszy lat 60. Pograżona w głębokim smutku żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, o godzinie 10-ej i pół zrana i w niedzielę, o godz. 10-ej i pół zrana, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę dnia 23-go b. m., o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski.
—1687—

✠ Za duszę
ś. p. Jana Riznicz,
odbędzie się nabożeństwo żałobne na cmentarzu wolskim, dnia 23-go kwietnia, w niedzielę, o godzinie 11-ej przed poł.—1695
✠ W niedzielę, dnia 23-go kwietnia, jako w dzień imienia

ś. p. Wojciecha Morawskiego,
odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-ej i pół zrana, msza święta za spokój jego duszy.
—1693—
✠ Dnia 24-go kwietnia, tj. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Konstantego Trzaskowskiego,
odprawiona zostanie msza żałobna, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej i pół zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół.
—1696—
✠ W poniedziałek, to jest dnia 24-go kwietnia, odbędą się wotywa za duszę

ś. p. Konstancji z Zdziechowskich
Madalińskiej,
w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godz. 10 zrana.
✠ Z powodu uroczystości św. Marka, nabożeństwo żałobne za duszę
—1686—

ś. p. księcia Konstantego Lubomirskiego,
odprawione będzie w poniedziałek, dnia 24 kwietnia, jako w wigilję rocznicy śmierci, w kościele pp. Wizytek, o godz. 10 rano.

W dniu 23-im b. m. (to jest w niedzielę), jako w pierwszą rocznicę śmierci

B. P.
HENRYKA REICHMANA
odbędzie się, o godzinie 11-ej przed południem, nabożeństwo żałobne na cmentarzu starozakonnym, na które żona wraz z córkami i zięciami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
—1701—

B. p. Michał Baumgarten,
b. kupiec,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 21 kwietnia 1893 r., przeżywszy lat 79. Pograżona w głębokim smutku żona z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23-im kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, z mieszkania przy ulicy Orlej № 11 na cmentarz wyznania mojżeszowego. 2—1699

Zarząd głównego domu Schronienia starców, paralityków i sierot starozakonnym
podaje do wiadomości, że w dniu 23-im b. m., w niedzielę, o godzinie 2-ej i pół po południu, jako w pierwszą rocznicę śmierci

B. P.
HENRYKA REICHMANA
niegdy kuratora domu Schronienia,
odprawionem będzie w synagodze zakładu tego (Wolska № 18) nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka.
—1703—

✠ Wszystkim znajomym i życzliwym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę

ś. p. Bronisławie Bogdanow,
składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
—1704— **Mąż z rodziną.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

BISMARCK.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Cierpienie Bismarka jest natury kataralnej. (Podobno przeziębził się on podczas ostatniego pochodu z pochodniami w Friedrichsruhe; przyp. red.)

LORD DERBY.

Londyn 22-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Lord Derby umarł.

(Jeden z wybitniejszych angielskich mężów stanu ostatniej doby, Edward Henryk Smith-Stanley, hr. Derby, urodził się w Knowsley d. 21-go lipca 1826-go r., od 1848-go był członkiem izby gmin, jako lord Stanley. W r. 1852-im, gdy ojciec jego, lord Derby, stał na czele rządu, był podsekretarzem stanu w ministerjum spraw zewnętrznych; w drugim gabinecie lorda Derby ojca (1858—1859) był ministrem dla Indji i w tym charakterze dokonał przelania rządów z kompanji wschodnio-indyjskiej na Anglię. W trzecim gabinecie swojego ojca (1866—1868-go) był ministrem spraw zewnętrznych. Po śmierci ojca w r. 1869-ym wszedł do izby lordów, gdzie wstąpił do partji zachowawczej. W d. 20-ym lutego 1874-go r. objął w gabinecie Disraeliego już jako lord Derby znowu ministerjum spraw zewnętrznych, które w d. 30-ym marca 1878-go r. oddał lordowi Salisbury; polityka jego bowiem wówczas okazała się za chwiejną i słabą. Poróżniwszy się z rządem swojego stronnictwa, opuścił je lord Derby w kwietniu r. 1879-go, jako przeciwnik energiczny polityki orjentalnej Disraeliego i Salisburyego; przyp. red.)

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Sprawozdanie komisji w sprawie reformy wojskowej będzie dopiero w poniedziałek gotowe.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pr. K. War.) — Hallesche Ztg. donosi, że kompromis przyszedł do skutku. Hr. Caprivi zgodził się na zmniejszenie stopy pokojowej o 7,000 ludzi poniżej cyfry żądanej, tudzież obiecał centrum katolickiemu zezwolić na powrót redemptorystów do Niemiec i jednemu z przewodców jego dać wysoki urząd.

HOME-RULE.

Londyn 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Izba gmin przyjęła bil Gladstona o przyznaniu Irlandji samorządu czterdziestoma głosami większości. Specjalne rozprawy komitetowe rozpoczną się d. 4-go maja.

NAPAD ZBÓJECKI.

Londyn 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Z Meksyku donoszą, że banda rabusiów owładnęła miastem Guerrero i rozpedziła wojsko, które straciło 130 zabitych i rannych.

ZAMACH NA BURMISTRZA.

Bruksella 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Adwokata Picarda uwolniono z więzienia wstępnego. Uwolniono także z braku dowodów tapicera Villemeta, który miał uderzyć Balsa.

PRZESILENIE W NORWEGJI.

Chrystjanja 22-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Mówią o wybuchu przesilenia ministerjalnego. Król ma powierzyć utworzenie nowego rządu prezesowi storthingu, Nielsonowi.

DEMONSTRACJE W BUKARESZCIE.

Bukareszt 22-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — W rocznicę zgonu Rosettiego liberały wykonali znów demonstrację. Z cmentarza udali się oni ku pałacowi królewskiemu, ale w porę rozwinięta siła zbrojna nie dopuściła ich.

DOZÓR SANITARNY.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dozór sanitarny na Wiśle rozpoczyna się w Silnie we wtorek, a w Brahembünde d. 1-go maja.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Cesarz w lecie wybiera się znów do Norwegji, tym razem z następcą tronu.

Paryż 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Projekt podatku gieldowego, roztrząsany obecnie przez komisję senatu, orzeka, że interesy gieldowe

prowadzić mogą stale tylko rodowici lub naturalizowani francuzi.

Belgrad 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Król udaje się w podróż po kraju w towarzystwie prezesa ministrów, Dokicza, i ministra spraw wewnętrznych, Miłoszawljewicza.

Belgrad 22-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Król Aleksander wystosował pismo do rodziców, w którym donosi, że banieja ich zniesiona.

Rzym 22-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Cały dwór i goście królewscy obecni byli wczoraj na wyścigach. Zwyciężyła „Festuca”.

Konstantynopol 22-go kwietnia. (Tel. pr. K. War.) — Komisja wydelegowana przez W. Portę bada nowe karabiny systemu norwedgeyjska Jorgensona. Przybył tu agent Kruppa Menzhausen dla dokonania układów o fortyfikację Adrianopola i obozu w Erzerumie, oraz uzbrojenia dwóch wieżowych okrętów. Są to projekty na przyszłość, gdyż obecnie brak pieniędzy. Tymczasem przestano na poprawie fortyfikacji Bosforu i Konstantynopola według planów jen. Brialmonta.

Nowy Jork 22-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ostatnie cyklony zniszczyły siedem miast w Stanach Unji.

Berlin 22-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ruble w gotówce **212 35** (wczoraj 213.40)
Ruble na dostawę **212 50** (wczoraj 213.50)

GIELDA.

Warszawa, 22-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.50 i 213.—, co się równa kursom 46.85 i 46.95 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słaba. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 47.15 (odpowiadającym 212.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz gdy nadeszły powyższe taksacje i zabrakło oddawców waluty podniosło tę cenę do 47.25 (t. j. 211.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 27½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 47.15 i 47.17½ i w końcu b. m. po 47.15 i 47.20, a nadto zamieniano dostawę majową na Berlin krótki z dopłatą do tego ostatniego 2½—5 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.15, 47.17½, 47.20, 47.22½ i 47.25, przeważnie jednak po kursie 47.20. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 38.35. Wiedeń krótki brano po 78.90.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.30, za Londyn krótki 9.62, za Paryż krótki 38.50 i za Wiedeń krótki 79.10, przy chęci płacenia 47.20 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4%, w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.40 i 98.20, a chciano płacić po 98.10 i 98.—, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.20 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i rs. 500, oraz 98.— za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zafiarowaniu nominalnem po 102.65 II-ej em. i po 104.30 III-ej em., których szukano po 102.25 i po 104.—, względnie do wielkości odcinków. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych z roku 1864-go I-ej em. po 242.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 96.— i po 95.35 trzy następne serie, płacić zaś chciano po 95.50 i 95.—, w tym samym porządku. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chciano zbywać po 99.75, przy poszukiwaniu po 99.25.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.— i po 99.50 4½% listy, a umieszczono kilka tysięcy listów 5% po 100.80 i 100.75, oraz kilkanaście 4½% listów po 99.25 i 99.35. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.40 pierwsze cztery serie i po 102.25 dwie ostatnie serie, poszukiwano zaś VI-ej serii po 102.—, a nabyto kilka tysięcy II-ej serii po 102.10, oraz kilkanaście tys. ostatniej serii po 102.—.

Kupiono kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.— i 101.10.

Nabyto kilka akcyj Tow. „Zawiercie po 416.—. Zapłacono za kilka tysięcy rubli kuponów celnych po rs. 1.54, przy żądaniu po rs. 1.54½.

Godzina 12-ta. Uspokojenie giełdy dla walut obcych mocne, zwykłe.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99 netto. Wiadro 78% rs. 8.75—2%. Dowozy słabe; zapas dostateczny. Uspokojenie słabe.

Sprawozdania z targow.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 21-ym kwietnia r. b. Przy obrotach niewielkich, usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym było mocne, przy dążności cen zwykłej; zwłaszcza żyto mocno, wyborowe po 82 do 83 kop., średnie 80 do 81 kop., ordynaryjne 77—79 kop. Owies chętnym cieszył się zakupem po cenach niezmiennych, a mianowicie wyborowy po 91—96 kop., średni po 86 do 90 kop., ordynaryjny po 82—85 kop. Gryka spokojnie, stosownie do dobroci ziarna osiągała 85—90 kop. Jęczmień bez ruchu. Kasza jaglana spokojnie, stosownie do dobroci ziarna płacono po 94 do 104 kop. Kasza gryczana osiągała 132—140 kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Ceny płacone w dniu 20-ym kwietnia 1893 r.

Pszonica	od — do —	kop. za pud.
Żyto	76 do 82	" "
Owies	75 do 86	" "
Jęczmień	64 do 79	" "
Gryka	83 do 90	" "
Kasza jaglana	93 do 104	" "
Kasza gryczana	132 do 140	" "

Ceny bez zmiany.

Żelazo bardzo mocno, przy ogólnie niezmiennionej sytuacji.

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś wielkie przedstawienie. 1-szy występ gościny p. **Wład. Pytłasińskiego** 1-go oraz pana **Piotra Jankowskiego** 2-go warszawskiego herkulesa, atlety i zapaśnika. Występ **kawalera Roberto Alfonso**, Mlle **Renz**, oraz całego towarzystwa.

Szczegóły w afiszach.

595r

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma honor zawiadomić pp. Członków, że roczne Ogólne Zebranie odbędzie się w lokalu Towarzystwa w dniu 29 kwietnia r. b., o godz. 8½ wieczorem. Wstęp na zebranie mają Członkowie, którzy opłacili składkę za kwartał I-szy roku bieżącego.

Przedmioty rozpraw: Sprawozdanie Komitetu, Komisji Rewizyjnej, Zatwierdzenie budżetu, wybory na urzędy, wnioski Członków i Komitetu.

Ostateczny termin składania wniosków d. 24 kwietnia, wniosków zaś w przedmiocie sprawozdania komitetu d. 27 kwietnia.

574

DOM HANDLOWY
W. MEYERHOLD i S-ka
w Sosnowicach

ofiaruje znane z swej dobroci **wapno** z pieców wapiennych w Sroduli pod Sosnowicami po cenach nader przystępnych. Wszelkie zamówienia wykonywają się szybko i punktualnie.

540r

Letnie Mieszkanie

w domu obywatelskim na wsi w pięknej i lesistej miejscowości. Całodzienne utrzymanie z ekwipażem do przejazdu od osoby rs. 1 kop. 50 dziennie, dzieci i służba taniej. Kąpiele w miejscu. Poczta i telegraf codziennie table d'hôte dwa razy na dzień, kucharz dobry. Blizsze szczegóły w Warszawie Hoża nr 32, m. 21.

1588

Dr REUTT

(Marszałkowska 99) rozpoczął przyjmowanie chorych w godzinach zwykłych.

1662

ADWOKAT LEWENBERG

powrócił.

1667

14 Długa 14.

TERESSA GRODZICKA

właścicielka magazynu mód po powrocie z zagranicy sprowadziła wielki wybór kapeluszy najnowszych modeli paryskich. Ceny jaknajprzystępniejsze.

14 Długa 14.

1629

ADAM PERL

adwokat przysięgły przyjechał. Przechodnia nr 5. Przyjmuje sprawy do wszystkich sądów.

1624

Największy Zakład Przewozowy

J. JAMIOŁKOWSKIEGO

w WARSZAWIE,

przewozi maszyny parowe, aparaty do gorzelni, cukrowni i do różnych fabryk oraz wszelkie towary i t. p. Przemysłowa nr 31, Telefonu nr 85.

1594

— „**Santal pure**” kapsułki z najlepszego, świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apteka **L. Ziemińskiego**, magistra farmacji, Marszałkowska nr 153.

436r

MAGAZYN FUTER

Tyt. Kowalskiego

d. J. Penkala, Senatorska nr 10, przyjmuje wszelkie **futra i dywany na przechowanie letnie** po cenach umiarkowanych. 490

Dr Jan Iffland

przyjmuje z chorobami skórnymi i sekretnymi, od 4—6-ej. **Ulica Biała nr 4.**

567r

1448 Dr **Kazimierz Szmałkfefer** przeprowadził się na ul. Włodzimierską Nr 11, m. 1. Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 1—4 po poł.

— Dr **S. Groszlik**, Graniczna 10, przyjmuje z chorobami chirurgicznymi, specjalnie **organów moczopłciowych**. Od 4—6.

1532

— Dr **A. Kwiatkowski** przeprowadził się na ul. Zgoda nr 5, przyjmuje od 4—6 z chorobami nerwów (spec. **tabes**) oraz żołądka i kiszek.

596r

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż

RESTAURACJA

„SIELANKA”

za rogatką belwederską pod zarządem znanego Szanownej Publiczności restauratora **S. Zięciakiewicza** otwartą została.

1694

A. Opaliński.

TEKLA SICIŃSKA

powróciła z zagranicy.

Magazyn Mód

Marszałkowska nr 151.

1684

C. Lombroso.

CZŁOWIEK ZBRODNIARZ

W 3-TOMACH,
z licznymi ilustracjami.
Cena rs. 3.60 kop.

NA SKŁADZIE w KSIĘGARNI

S. Orgelbranda S-ów, Krak.-Przedm. 66.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

746

OGŁOSZENIE

Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.

Warszawski Kantor Banku Państwa, powołując się na publikację Banku Państwa z dnia 4 (16) Kwietnia ogłoszoną w Dzienniku Warszawskim, Kurjerze Warszawskim i Gazecie Warszawskiej, o konwersji 5½% państwowych świadectw Banku Włoskiego, podaje do wiadomości pp. właścicieli wzmiankowanych świadectw, że od dnia 12 (24) bieżącego Kwietnia do 30 Kwietnia (12 Maja) włącznie, Kantor Banku przyjmować będzie podania o konwersji, przedstawione do Kantoru Banku osobiście przez konwertantów, jako też i przesłane przez instytucje i osoby prywatne pocztą w zwykłej formie korespondencji, z przedstawieniem samych 5½% świadectw, jak również i bez takowych, lecz z odpowiednią kaucją w papierach procentowych lub w gotówce.

522r

Zarządzający Warszawskim Kantorem Banku Państwa

Baron G. DRIESEN.

Fabryka Żaluzyj w Łodzi

A. STIEBERT, ul. Dzielna Nr 24 nowy,

poleca znane ze swej wziętości ulubione **Żaluzje** słoneczne drewniane **sztabikowe** (kompletne do okien, otwieranych na wewnątrz lub zewnątrz), jak niemniej do okien okrągłych i ostrokątnych (Spitzbogen-Fenster), z najlepszego materiału zagranicznego, **po cenach najprzystępniejszych**. Reparacje uskuteczniają się akuracie.

710

WYDAWNICTWO

Maurycyego Orgelbranda
w Warszawie.

Nowa wielce cenna książka na miesiąc Maj.

ŻYCIE

Najświętszej Panny

w czytaniach majowych,

dla użytku rodzin chrześcijańskich, wypracował X. A. K. (Autor „Kazań Wielkopostnych”) Cena kop. 80, z przesyłką rs. 1.

Wydawca poleca nadto następujące książki na miesiąc Maj:

Bienkowski Ks. Miesiąc Maj dla niewiast chrześcijańskich. kop. 30, na papierze welinowym kop. 50.

Prokop O. Kapucyn. Czytania majowe o cnotach Marji. Wydanie trzecie k. 25.

Prokop O. Kapucyn. Miesiąc Marji dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga Rodzicy zaofiarowany. Wydanie 18-te poprawione i pomnożone, kop. 20.

Prokop O. Kapucyn. Nowy miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie 5-te k. 40. Za przesyłkę każdej z 4 książek dolicza się po 15 kop.

520r

Pracownia Wyrobów Kopyciarskich

ADAMA MIONSEK,

741

przeniesioną została na ulicę **Bracką 25**. Tamże posiada gotową robotę i przyjmuje obstalunki na formy dla obuwi podług nóg, prawidła do butów i maszynki do powiększania obuwi w palcach, podbić i długości.

Z powodu wyjazdu do sprzedania w dobrym punkcie.

760

Zakład fryzjerski,

egzystujący lat 6, na dobrych warunkach. Wiadomości w składzie perfumerji W. Zaleszczyńskiego, Przejazd № 1.

Dobra sposobność!

Rodzice życzący sobie wysłać dzieci na letnie mieszkanie, blisko Warszawy, raczą się zgłaszać pod niżej wskazanym adresem.—Troskliwa opieka zapewniona.

R. Neumark,

Bagno 4, od 11—3.

736

Biuro Techniczne

K. SIENNICKI, inżynier,

WSPÓLNA № 23.

Budowa różnych fabryk z instalacją i montowaniem **kotłów, maszyn, transmisji i t. p.** Nadzór techniczny fabryk z odpowiedzialnością rządową. Wykonywanie planów, projektów, kosztorysów fabrycznych i zatwierdzanie tychże u władz. Porady w kwestjach technicznych. Wentylacja, ogrzewanie. Mechaniczne pralnie i t. p.

564

Magazyn Strojów Damskich

pod firmą

HELENA,

ulica Długa № domu 8A, zaopatrzony jest w wielki wybór wiosennych i letnich **Kapeluszy** oraz w **Modele zagraniczne**.

739

Zakład Rzeźbiarsko-Kamiennarski
i Polerownia Granitu

S. Bartmańskiego i S-ki

w Warszawie, Dzika 69,

posiada na składzie znaczny wybór gotowych pomników z granitu, syenitu, labradoru, porfiru i piaskowca, ornamenty i portrety z brązu, przyjmuje obstalunki na kaplice, groby mrowane i t. p.

681

Ceny najprzystępniejsze.

1. CZYSTA 1.

MAGAZYN BŁAWATNY

M. WIECKOWSKI,

zawiadamia, iż otrzymał dalsze transporta

NOWOŚCI

w jedwabach cięższych gładkich i fantazyjnych, fularach półjedwabach i welnachs, od najtańszych krajowych do najwykwintniejszych zagranicznych,

Ogromny wybór materiałów czarnych.**Wszelkie kolory korcików gładkich i fantazyjnych na żakiety i pelerynki.**

Niebywały dobór najmodniejszych deseni, krep, satinet, batystów i zefirów krajowych i zagranicznych.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

1. CZYSTA 1.



Wyroby z mojej dystylarni są nader poszukiwane i przeto niektórzy w celu podejszenia Szan. Konsumentów zaczęli wypuszczać liche fabrykaty we flaszkach, z etykietami zupełnie imitującymi moje. — Uprzedzając o tem Sz. Publiczność, mam honor nadmienić, że w celu ukroczenia nadużyć, wyroby moje nadal będą opatrzone dodatkowo w etykietkę z marką fabryczną przez Departament Przemysłu i Handlu w Petersburgu zatwierdzoną i postać bociana wyobrażającą; a winnych ścigać będę sądownie.

Z uszanowaniem

Markus Braun,

Piotrków.

287

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wynalazku

Juljana Józefowicza,

perfumiarza, Nowo-Senatorska № 2. Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiąle włosy na kolor blond, szary, brunatny i czarny. Flakony po rs. 1.35 i rs. 2. 582

NA WYPLAT

różne towary łokciowe: Welny, Korty, Aksamity, Plusze, Płótno, Firanki, Koldry, materje jedwabne i t. p.

Wiadomość ul. Twarda 15, m. 4.

745

B. Habergutz.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne,”

Izmajłowski Prospekt Nr 23, w St.-Petersburgu.

Medal złoty, Paryż 1889 r.

Woda Kolońska

Bez Perski,
Heliotrop Biały,
Jaśmin,
Ylang-Ylang,
Lilas Blanc,
Hiacynt,
Ess Flowers,



Kwiatowa

Akacja Różowa,
Konwalia,
Róża Biała,
Kwiat pomarańcz.
Verveine,
Rezeda,
Violette de Nice.



Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne.”

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorium Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materiałów Aptecznych. 299r

Cecha Fabryczna.

Szkoła Początkowa Ogólna
LUDWIKI LISIKIEWICZ,
Nowy-Swiat 57. 761

Przyjmuje dzieci do lat 11 i przysposabia je do gimnazjum albo do szkół prywatnych.

W Zakopanem willa

umeblowana do wynajęcia. Wiadomość ulica Długa № 11, mieszkania № 20. 521r

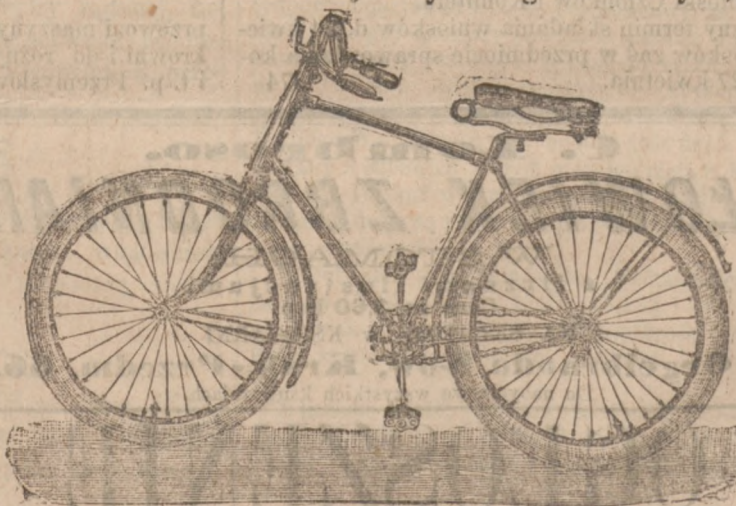
Listy z Brazylii**Adolfa Dygasińskiego,**

wysły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowaną, skuteczną bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego Listy, wysła je za zaliczeniem pocztowym. 4r

ROWERY

z najlepszych angielskich części składowych oraz materiałów specjalnie dla miejscowych dróg zbudowanych, poleca

pierwsza specjalna **FABRYKA WELOCYPEDÓW****E. HERMAN,**

ulica Marszałkowska 53. 764

Nowowypuszczone cenniki ilustrowane z różnymi nowościami na rok 1893 gratis i franco.

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych
w Królestwie Polskiem.

podaje do publicznej wiadomości, iż w sezonie wiosennym siódmego dnia gonitw, t. j. 4 (16) Czerwca r. b., będzie rozegrana nie objęta rocznym programem

Nagroda Klubu Myśliwskiego imienia „Aleksandra hr. Berga” rs. 1,500 (Steeple-chasse),

dla koni 4-ro letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans około 5-ciu wiorst—16 przeszkód. Waga na 4-ro letnie ogiery i wałachy 4 p. 16 f., 5-cio letnie 4 p. 21 f., 6-cio letnie i starsze 4 p. 24 f., na klacze 5 funtów mniej. Konie zagraniczne sprowadzone do Rosji lub Królestwa Polskiego w roku 1892 od nadwagi zwalniają się; sprowadzone zaś w roku bieżącym, niosą 5 funtów nadwagi. Panowie jada, Dżokeje nie są dopuszczeni.

Stawki rs. 75, z których przypadku rs. 25, wnosi się przy meldunku w przeddzień pierwszego dnia gonitw, t. j. 14 (26) Maja r. b., pozostałe rs. 50 w przeddzień gonitwy. Pierwszemu koniowi rs. 1,000, połowa stawek i przedmiot wartościowy rs. 300. drugiemu połowa stawek i przedmiot wartościowy rs. 200, trzeciemu swoja stawka.

Bez trzech koni u startu gonitwa nie przychodzi do skutku. 754

Oczekiwane **Pończochy francuskie i Chustki angielskie**, już nadeszły, o czym ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę

W. JASIEŃSKI,

Plac Teatralny (Nowo-Senatorska 10).

765



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 55,

otrzymał na sezon wiosenny świeże transporty:

**Plócienek, Zefirów, Oxfordów, Dryliszków, Satynek,
Kretonów, Batystów**

i takowe poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze, w najnowszych odcieniach, rodzajach, gatunkach i deseniach.

Próby z powyższych materiałów wysyłają się na żądanie na prowincję odwrotnie i bezpłatnie.

WIELKI WYBÓR

Stołowej białej i kolorowej Bielizny.

Herbaciane jedwabne kolorowe garnitury.

810

WARSZAWSKI BAZAR RZEMIEŚLNICZY

ulica Senatorska Nr 37, przy Placu Bankowym,

dom M. Hr. Zamoyskiego,

zawiadamia, że rozpoczął przyjmowanie towarów, które odbywać się będzie codziennie od 8-ej rano do 5-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Po 25-ym Kwietnia przyjmowanie towarów odbywać się będzie tylko rano od 8-ej do 10-ej.

Otwarcie do sprzedaży nastąpi w końcu Kwietnia r. b.

714

APTEKA, POCZTA,
TELEGRAF, NA
MIEJSCU, OMNI-
BUSY I POWOZY
NA POCIĄGI
POCZTOWE.

ZAKŁAD LECZNICZY

„NAŁĘCZÓW”

5 GODZIN OD WAR-
SZAWY, 1 GODZ. OD
LUBLINA, 20 MINUT
OD STACJI NAŁĘCZÓW
DROGI NADWIŚLAŃ-
SKIEJ.

W miejscowości malowniczej i zdrowej, w której zeszłego lata mimo epidemii cholery w gub. Lubelskiej, ani jednego wypadku tej choroby nie było.

Zakład hydropatyczny, cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe, kumys, gimnastyka lecznicza od 1 Czerwca do połowy Października.

W Nałęczowie leczą się skutecznie choroby nerwowe, katarz żołądka i kiszki, choroby kobiece, osłabienia płciowe, otyłość, niedokrwistość, katarz dróg oddychowych i t. p.

Stale cały rok ordynują: dyrektor zakładu Dr. Chmielewski i jego pomocnik Dr. Rembiniński. Od Czerwca do końca Września oprócz stałych lekarzy, ordynować będą: Dr. Chęłchowski, Dołński, Puławski i Sacewicz.

Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu.

751

Najnowsze KAPELUSZE SŁOMKOWE

na sezon letni,
poleca znana fabryka

W. WELLER & Comp.,

TEOMAUKIE Nr 11.

Ceny bardzo przystępne.

680

LETNIE

i zimowe mieszkania z ogromnymi werendami, z widokiem na Wilanów, w pięknym cieniastym ogrodzie obok parku Cesarskiego, w Józefinie za rogatką Belwederską, stacja tramwajów Wilanowskich, łazienka i prysznic na bieżącej wodzie z Wisły, raki i ryby, pralnia, magle, piekarnia, lodownia, na kanałach pieczarkarnia, ule, szparagarnia, inspekta, lepsze frukta, jakto: winogrona, morele, brzoskwinie, warzywa, kwiaty, przesłane różę, produkty potrzebne do życia donoszą handlarzki do domu. — Zimowe mieszkania są suche, ciepłe i wygodne. Willa ta jest na dłuższy czas do wydzierżawienia lub niżej ceny kosztu do sprzedania.

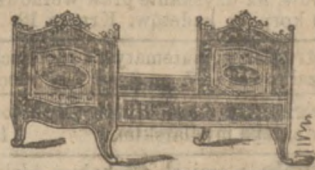
Ogrodnik miejscowy pokaże.

464r

Uniwersalny Magazyn

S. B. FRUMKIN,

Rymarska Nr 3, w Warszawie,



poleca w wielkim wyborze łóżka żelazne zwyczajne, Angielskich i Wiedeńskich fasonów. Dziecinne łóżka, kołyski, wózki, welocypedy zwyczajne i angielskiej konstrukcji, Materace sprężynowe, pancerzowe, lancuszkowe i zwyczajne, różnych gatunków i rozmiarów, Umywalnie marmurowe, metalowe z pedałami i zwyczajne żelazne, oraz przybory emaljowane do umywalni.



Kłozety pokojowe drewniane i cynkowe najnowszej konstrukcji, Wanny hygieniczne z miedzianymi plecykami do ogrzewania i zwyczajne, Siedzadła, Pryszniczki pokojowe, bidety, irygatory, Łóżka obozowe, Fotel-łóżko składane, Krzesła na biegunach, Fotele dla chorych na kółkach, samobracujące się, Kuchenki naftowe i benzynowe, z miesięcznymi rezerwoarami. Wyzymaczki, Kubełki, Dzbanks i dużo różnych przesłanych i praktycznych przedmiotów do gospodarstwa i na podarki.

NOWOŚĆ: Welocypedy Francuskie „Peugeot”, przy każdym wyścigu przewyższały angielskie i niemieckie welocypedy.

Przesyłka do wszystkich stacji kolejowych.

Ceny wszystkich dostępne.

MEBLE DĘBOWE SKŁADANE

na letnie mieszkania, do ogrodów, werend i t. p.,

poleca **S. GĄSIOROWSKI, Warszawa,**

Nowy-Swiat 49.

Stoły, Stoły do kart, Krzesła, Fotele, Kanapki, Taborety, Łóżka, Tace. 738

Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe od 10 k. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane „ 20 „ „
Obicia salonowe, ze złotem „ 25 „ „
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem „ 30 „ „
Obicia naśladowujące tkaniny „ 20 „ „

aż do wspaniałych, naśladowujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

452r Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

Nauka i wychowanie.

A) Udzielim: lekcji, korepetycji, przygotujemy do zakładów naukowych na miejscu i u siebie zbiorowo, po 3 rs. miesięcznie. — Hoża 7—22. 12184

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Żałęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 948r

Adres: Pierwszorządne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1152r

Angielki, francuzki, nauczycielki polki, wyśoko wykształcone, nauczyciele, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasieńskiego, Berga 6, parter. 1226r

Buchalterji nauczyciel specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 12484

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Święto Krzyża 27. Dąbrowska. 11831

Justyna Machwizówna, uczennica Lamperiego, artystka zagranicznych teatrów, znana z tutejszych występów, udziela lekcji śpiewu. Żorawia 30, m. 6, od godz. 12-jej do 2-jej. 12444

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs Angielska. 3 Miodowa, oficya 25. 10092

Łódź. Doświadczony dyplomowany nauczyciel, z klasycznie-gimnazjalnym wykształceniem — przysposabia do męskiego i żeńskiego gimnazjum, do szkół: rzemieślniczej i Aleksandryjskiej. Oferty proszę składać w kantorze Łódzkim Kurjera Warszawskiego pod lit. „C. H.” 1180r

Nauczycielka gimnazjalka poszukuje korepetycji, przygotowania, lekcji języków, muzyki, robot. Stare-Miasto 18—13. 12595

Niemka rodowita, upoważniona, ma godzinę wolną. Żłota 14, mieszk. 17, od 12—1 i 7—8. 12371

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, muzykę, języki: niemiecki, francuzki, ruski z konwersacją, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca na wyjazd, do panienek starszych. Oferty proszę adresować: Kurjer Warszawski „Nauczycielka A. Z.” 12255

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 10435

Potrzebny matematyk z niemieckim. Marszałkowska 97, m. 6, od 7-jej wieczór. 12814

Potrzebny korepetytor. Mokotowska 25, w sklepie mydlarskim. 12731

Szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Tamże zakład gimnastyki szwedzkiej. 11682

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na wyjazd, zaraz. Oferty listownie: lit. P. P. Brzeska 5, m. 9. 1217r

Student uniwersytetu, udziela korepetycji, za wynagrodzenie nie mniejsze jak rs. 8 godzina miesięcznie. Żłota 39—52. 1195r

Skończony realista, z francuzkim, obecnie uczęszcza pierwszego specjalnego kursu szkoły handlowej Kronenberga, poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Realisty.” 12520

Tanio! Wyuczam kroju paryżskiego, ułatwionego, odrabiam suknie. Szkoła kroju. Marszałkowska 140, m. 6. 12144

Włoszka potrzebna na wieś od 1 maja do osoby dorosłej, do lekcji i konwersacji. Wiadomość: Marszałkowska 151, m. 12, od 10-jej do 12-jej w południe. 12431

Zakład freobłowski Matyldy Zawrockiej, Elekoralna 30. Zapisy codziennie. 1191r

Doniesienia osobiste.

Blondynka M. S. ma list na pocztę. 1214r

List dla Daisy od K. M. na pocztę Włocławek. 12764

List dla Blondynki M. S. i dla Brunetki H. S. z fotografią na pocztę. 12820

Litwinka X. ma list do odebrania postęrestante. 12819

Perełka ma list na pocztę. 12765

W celach matrymonjalnych poszukuje się panny, katoliczki, młodej, przystojnej, średniego wzrostu, praktycznej w gospodarce domowej, dobrze wychowanej. Pierwszeństwo akuszerce z dyplomem. Adresować po rusku: miasto Berszada, gub. podolska, dla „Franciszka Podolanina” poste-restante wraz ze szczegółami i t. d. 11800

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom młody, posiadający wyższy patent szkoły rolniczej, dający gwarancję wszechstronną, szuka posady odpowiedniej. Za odnalezienie podobnej ofiaruje poważne quantum. Wiadomość gubernia warszawska, poczta Mszczonów W-ny Norman. 12763

Człowiek w sile wieku, z językami niemieckim i ruskim, poszukuje posady szwajcara, inkasenta, woźnego lub innego zajęcia. — Furmańska 8, m. 80. 12079

Każdego korzystnego zajęcia podejmie się młody człowiek, 22 lat, mający wszelkie dane, kaucję. Oferty „Sprytnemu” przyjmie Kurjer. 12708

Młody człowiek, posiadający dobrze języki niemiecki i niemiecki, poszukuje miejsca korespondenta lub buchaltera, może być na wyjazd, ma świadectwa. Oferty sub K. B. przyjmie kantor Kurjera. 1 210

Młoda panienka, sierota, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zaopiekowania się dziećmi za mieszkanie i życie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Eugenji.” 12429

Młody człowiek, z patentem łódzkiej szkoły rzemieślniczej wyższej oraz ze świadectwem politechniki lwowskiej, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. K. 1206r

Osoba młoda, posiadająca języki, muzykę, robotki, poszukuje miejsca do towarzystwa lub dzieci. Widok 5—16. 12757

Osoba inteligentna, skromnych wymagań, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem, opiekowania się słabą osobą, dziećmi; może wyjechać. Oferty: Kurjer Warszawski „Wanda.” 12311

Osoba młoda poszukuje posady kasjerki, buchalterki. Marszałkowska 136, mieszkania 15. 12784

Odbiwszy praktykę gospodarstwa wiejskiego, „kawaler” poszukuje zajęcia za skromnym wynagrodzeniem. Adres: st. pocztowa Praga, Okuniew, Sokolnicki. 12563

Poszukuję miejsca kasjerki lub do towarzystwa za granicę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. N. N. 12519

Panienka młoda, inteligentna, pragnie dostać miejsce lektorki, do towarzystwa lub do sklepu. Piękna 31, m. 31, od 12—4. 12722

Paryżanka wykształcona, szuka zajęcia na godzinę. Wspólna 12—3. 12304

Poszukuję posady inkasenta, kasjera, magazyniera, dozorcę itp. W razie potrzeby złożyć mogę kaucję. Oferty sub R. R. 1111 do Kur. Warsz. 12725

Szukam zajęcia w domach zamożnych lub w magazynie krojczyń. Udzielam lekcji kroju. Piękna 31—11. 12823

Szyję w domach prywatnych, poszukuję szycia. Oferty: Kurjer Warszawski dla „Prywatnej.” 12331

Stolarz odświeża i repara meble gięte i stolarskie. Ogrodowa 85, m. 24. 1185r



Nowość na bieżący sezon!!!

Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.
Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto.

otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zszlencowych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 498r

b) Zaofiarowane.

Chłopczyk przychodni potrzebny do nauki. Bazar bielizny, Elekoralna 4. 12632

Dziewczynka potrzebna do kawiarni. Królewska 39. 12829

Do pralni, Żłota 23, potrzebne są uzdolniona prasowaczka i uczennica. 1220r

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Wilsona lub Singera, podręczne, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, u rzadcy domu. 12326

Do kantoru fabrycznego poszukuje się praktykanta (chrześcijanina) ze znajomością niemieckiego i ruskiego. Początkowe honorarium 15 rubli miesięcznie. Oferty uprasza się składać w Kurjerze Warszawskim sub „Fabryczny.” 12375

Mężczyzna w średnim wieku poszukuje gośpodyni znającej dobrze język francuski. Oferty przysłać poste-restante sub „R.” Zgierz. 12392

Młoda 3, mieszkania 35. Poszukuje się podręcznych i zdolnych hafciarek do białego haftu. 12337

Małe mieszkanko z dopłatą dla człowieka pojedyńczego lub emeryta, któryby umiał prowadzić meldunki, w domu pod Nr 7, ulica Wróbla. 12068

Niemka bona potrzebna na godziny do chłopczyka. Królewska 1, m. 28, do 2-jej. 12739

Niemka do dzieci potrzebna. Żłota 4, mieszkania 8. 12711

Na cztery miesiące letnie na wyjazd, potrzebna francuzka (bona) z muzyką lub bez, z dobrimi rekomendacjami. — Wspólna 40, m. 2; od godz. 4—6-jej po poł. 12741

Nakładacz oraz chłopiec do pedałówki potrzebni są do drukarni S. Orgelbranda Synów, Krakowskie-Przedm. 66. 12205

Potrzebne zdolna rękawiczka, staniczarka i podręczna do spódnicy. Nowy-Swiat 52, mieszkania 18. 12412

Potrzebne są panny zdolne do spódnicy. Marszałkowska 143, Teodozja. 12400

Potrzebne są staniczarki kompletnie uzdolnione i uczennica na posyłki z pensją. Natalia Wygodzka, Żabia 4, m. 18. 12399

Potrzebny uczeń do stolarza. Okólnik hr. Krasieńskiego 8. 12206

Potrzebna szwaczka do kroju i szycia sukien, do domu prywatnego, przychodnia, 12 rubli miesięcznie. Daniłowiczowska 8, m. 3, prócz świąt do 12-jej. 12203

Potrzebna kantorowa do pralni, zaraz. Grzybowska 7. 12171

Potrzebne zaraz panny do staników i podręczne do pracowni sukien Eufemji, Nowogrodzka 17, m. 10. 12560

Przyjmuję do nauki prasowania bezpłatnie. Ulica Nowiniarska 12. 12470

Potrzebna jest zaraz krawcowa w średnim wieku do domu prywatnego. Wiadomość: Freta 16, m. 12. 12528

Potrzebna jest kucharka gotująca jak dobry kucharz, z bardzo dobrimi świadectwami i rekomendacją, od 1-go maja. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Kucharka W. R.” 12426

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego. Chłódna 25. 12091

Potrzebna dziewczynka umiejąca szydełkiem, dostanie życie. Chmielna 82, mieszkania 2. 12071

Panny zdadne potrzebne. Pracownia „Pelagji”, Nowy-Swiat 21. 12282

Potrzebna jest niania średnich lat na wyjazd do domu polskiego w Petersburgu. — O warunkach dowiedzieć się na Krochmalnej 59, w mieszkaniu pani Schiele. 19663

Panna służąca, umiejąca szyć pięknie bieliznę na maszynie Whelera, z dobrimi rekomendacjami, potrzebna do ruskiego domu. — Wiadomość: Świętokrzyska 15, u introligatora Gutkowskiego. 11757

Potrzebna na wieś panna służąca niemką, umiejącą zająć się dziećmi, szyciem, prasowaniem koszul męskich i porządkiem w domu. — Pensja 7 rs. miesięcznie. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami S. A. Z. 12646

Potrzebna panna uzdolniona do magazynu miodu do Łodzi, za dobre wynagrodzenie, zaraz. Wiadomość w fabryce liści sztucznych J. Staszkieвича, Bielańska 24. — Tamże potrzebne panny podręczne do liści. 12644

Panny zdolne do staników. Marszałkowska 123, mieszkania 10. 125-6

Potrzebne są panny do nauki krawców. — Ulica Żłota 24, m. 52. 12572

Potrzebny jest uczeń do apteki, mający przynajmniej rok praktyki. Adres: M. Dąbrowica, gub. wołyńska, w aptece. 12477

Potrzebna jest zaraz bona polka, francuzka lub angiela do dziecka trzyletniego i do dozor nad dwoma młodszymi. Można się zgłaszać: Plac św. Aleksandra 18, mieszkania 12, pomiędzy 11—1-szą w południe i 7—8-mą wieczorem. 12506

Potrzebny korespondent w językach polskim, ruskim i niemieckim, ze znajomością buchalterji. Oferty wraz z podaniem warunków składać proszę do Biura ogłoszeń W-ych Rajchmana i S-ki w Warszawie, Senatorska 26, pod H. H. H. 1200r

Panna służąca potrzebna na wieś, krawieczka czynna wymagalna. Wiadomość Bracka 22, m. 4, od godz. 12—3. 12757

Potrzebna do magazynu osoba, chrześcijanka, przystojna, z kaucją rs. 100, zajęcie od 10—4. Oferty: Wierzbowa 8, Biuro ogłoszeń „Sto”. 12827

Poszukuje się towarzysza z dokładną znajomością języka francuskiego do dwóch dorastających uczniów na wyjazd, na czas wakacyjny. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazami: „Na wyjazd”. 12774

Potrzebna modniarka do magazynu kapeluszy damskich, dobrze znająca swój fach i do sprzedaży, na wyjazd, na prowincję, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Hotel Niemiecki, 4, do godz. 9 rano i od 7—9-jej wieczorem. 12825

Potrzebny młody, inteligentny człowiek, (chrześcijanin z niemieckim), jako praktykant do farbiarni. Warunki dogodne. Wiadomość: Rymarska 10, Skład przędzy. 12817

Potrzebna jest panna lub wdowa na wyjazd do samodzielnego prowadzenia restauracji, z kaucją rs. 100, obowiązkowy jest język niemiecki. Wiadomość: Kanonja 24, m. 3. 12812

Potrzebna przyzwoita dziewczynka do lekiego szycia. Bednarska 21, m. 9. 12736

Potrzebny uczeń do zakładu tokarsko-galanteryjnego. Marszałkowska 94. 12729

Panny zdolne do staników i ubiorów dziecinnych oraz uczennice potrzebne zaraz. — Długa 28, m. 18. 12721

Potrzebne panny do krawieczki i podręczne. Żłota 49, m. 3. 12792

Potrzebne panny do kroju i szycia sukien. Marszałkowska 91, Sachs. 12788

Panny zupełnie zdadne do spódnicy potrzebne zaraz. Ulica Marszałkowska 143, Grabowska. 12768

Panny zdadne do staników i spódnicy, potrzebne są zaraz, jak również i dziewczynki do nauki. Marszałkowska 136. Stankiewicz. 12806

Uczeń potrzebny do grawera. Miodowa 1, między 5 a 8-m. 12631

Potrzebna podręczna. Tamże przyjmuję suknie. Nowy-Swiat 34, m. 11. 12807

Potrzebne dobre zakończenia do pończoch. Dzielna 30, m. 4. 1229r

Potrzebna maszynistka i zdatna panna do neglizy. Wiadomość: Ordynacka 12, mieszkania 3. 12761

Potrzebni czeladzie: nożownicy i ślusarski, do robót zamkowych na prowincję. Ordynacka 14, Reindel. 12737

Potrzebna bona polka z konwersacją francuską, umiejąca szyc, do dwójga małych dzieci. Rekomendacje niezbędne. Pensja 180 rs. i koszt podróży. Oferty adresować: Armawir, Kubański obwód, Marji Konecznej. 12762

Potrzebna panna zdolna do krawiecczyni. Marszałkowska 91, Garkiewicz. 12696

Potrzebna zdolna panna do krawiecczyni. Chmielna 98, m. 12. 12703

Panny zdatne do staników i spódnic oraz podręczne potrzebne zaraz. Orla 5, mieszkania 4. 12759

Potrzebna niemka przychodnia za obiady, krawcowa za 2 rs. tygodniowo, całodziennie życie. Wspólna 12, m. 3. 12758

Potrzebna dziewczynka kilkunastoletnia dla pozostawiania przy osobie słabej. Jerozolimska 16, m. 5. 12754

Potrzebny jest grawer do zakładu pieczętarskiego W. Kluczyckiego, ulica Senatorska 24. 12753

Potrzebne zdolne podręczne do krawiecczyni. Słiska 7, m. 31. 12748

Potrzebna podręczna do krawiecczyni. Krucza 32, m. 2. 12746

Spódniczka uzdolniona i podręczna potrzebna. Złota 6, mieszk. 17. 12625

Sklepowa młoda, przystojna, obznajmiona potrzebna zaraz do składu wędlin, z kaucją rs. 50.—Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „fachowca 50.” 12728

Uczeń potrzebny do cukierni, Marszałkowska 78. 12116

Uzdolniona odpowiedzialna krawcowa, potrzebna.—Praga, Brzeska 21, m. 29. 12672

Uczeń potrzebny do optyka J. Miller, Nowy-Swiat 7. 12594

Kupno i sprzedaż

A) Rower na gumach pneumatycznych do sprzedania. Nowogrodzka 27, mieszkania 4. 12416

A) Welocypedy (rowery) nowe i używane, poleca Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście 5. 793r

Adres. Meble tania, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 12059

Artystyczny zakład reparacyjny A. Łukaszczyka, Bracka 20—7, kupuje stare i nowe polowane wachlarze. 12522

Biurko, komódka, szafę starożytną sprzedaje. Gnojna 7, m. 25. 12508

Biłard, 2 piramidki, szafka do pasztecików, parka i konserwator do lodów. Leszno 33, cukiernia. 12142

Bicykl w dobrym stanie do sprzedania.—Marszałkowska 53. 12776

Do sprzedania ozdoby czarne łóżka, toalety, nmywalnia, szafki i biurko damskie machoniowe. Oboźna 8, m. 16. 12816

Do sprzedania garnitur mebli fantazyjnych 35, umywalka 5, szafa podwójna 20, stół do kart 8, dywan 6, wózek dziecienny 10, różne ubrania męskie letnie i zimowe. Królewska 5, m. 9. 12709

Do sprzedania parawan ładnie olejno malowany, w ramach pluszowych. Złota 34, mieszkania 2. 12451

Do sprzedania 25 łokci kanasu popielatego. Wiadomość: ulica Żelazna 72, mieszkania 17, od godziny 11 do 2-ej. 12369

Dywaniki strzyżone przed łóżka po 2, 25, 50, 75 kop., nad łóżka przerabiane 2, 75, strzyżone od 6 rs., dywany salonowe od rs. 13, 50. Wielki wybór dywanów krajowych, perskich, smyrneńskich, poleca skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 988r

Drzewo opałowe, transporta wodne, cena zniżona, w składzie przy ul. Sołec 68, róg Tamki. 11490

Dwie bramy roboty żaluzjowej, z okuciem, tania do sprzedania. Obejrzeć można: Wolka 7, stróż wskaże. Tamże wiadomość o kominie żelaznym z taką płytą. 12230

Fortepian czarny, zagraniczny, do sprzedania za rs. 270, dwa lustra z konsolami 90 rs. Plac św. Aleksandra 14—6. 12011

Fortepian czarny, w dobrym stanie, za rs. 170 i garnitur mebli za 50 rs. do sprzedania. Wiadomość: Leszno 68, m. 5. 11838

Fortepian nowego fasonu sprzedaje rs. 180. Bracka 17, mieszk. 37. 11820

Faeton nowy pozostawiono do sprzedania.—Wiadomość: Żelazna 55, u stróża. 11305

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, kosztował rs. 700, sprzedam za rs. 400, zagraniczny drugi rs. 330. Ulica Marszałkowska 140. Dütz. 11409

Fortepian krótki, z pięknym tonem, jest do sprzedania. Chłodna 34, m. 8. 12246

Fortepiany, pianina reparać z gwarancją, strojenia. Nowy-Swiat 56, m. 2. 12274

Fortepian Kralla w dobrym stanie 250 rs. do sprzedania. Zielna 9, mieszkania 3, od 11-ej do 4-ej. 12781

Fisharmonja i maszyna laubzegowa nożna do sprzedania. Bednarska 8, stróż wskaże. 12821

Garety używane, podwójna, potrójna, poręczowa, kocz z fordeklem do sprzedania.—Nowy-Swiat 37, mieszkania 6. 12421

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem. Ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 6948

Kielbasy litewskie. Żdrowia 24, mieszkania 2. 12268

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 7997

Kłasy za lat 25, oleander duży, kozeta, 2 fotele, konsolka machoniowa do sprzedania.—Zielna 9, m. 3. 12782

Kasę ogniotrwałą, prawie nową, tania sprzedaje. Chmielna 82, mieszk. 7. 12204

Koń powozowy, ujeżdżony do pojedynki, do sprzedania. Dzielna 43, u właściciela. 12112

Lando, faeton, amerykański, dwukółkowy, wszystko na gumach, z braku miejsca sprzedaje oraz pianino amerykańskie. Nowy-Swiat 8, gdzie remiza. 11298

Meble tania! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni, dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedynczo sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 11997

Motory gazowe z angielskiej, największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto” braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juliusza Steinert, Włodzimierska 16. 9975

Maszynę do lodów, formy, puszki porcelanowe sprzedam. Chłodna 24, w sklepie pieczywa. 12431

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 12691

Meble różne, garnitury, garnitunki fantazyjne, otomany, szeslongi dobre tania. Krucza 49, Ring. 12797

Meblowe obicia: kretony, juty, burety, welny, jedwabie, plusze, po cenach niższych poleca Fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 983r

Maszyna wynalazku dra Gaertner z Wiednia do gimnastyki pokojowej, do sprzedania. Ulica Marszałkowska 34, mieszkania 1. 12445

Masiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, dery, polecamy. L. Mierosławski et Co., Warszawa, Elektoralna 5. 11581

Na wypłatę. Daje na wypłatę od rs. 10 do 100 piętna wyborowe, kaszmiry, materiały wełniane, chustki, franki, chodniki, dywany, perkalę, oraz wszelkie towary łokciowe, po cenach niższych. Żelazna Brama, w Gościńnym Dworze 77 i 78, „Pod Gwiazdą.” 1132r

Ocier 4-letni, dobrej azjatyckiej krwi, złotogłówny, bardzo ładny, do sprzedania za 400 rs. Wiadomość: Aleje Ujazdowskie, pułk Litewski lejbgwardji, klub oficerski. 12492

Obrazy olejne różnego rodzaju do sprzedania tania. Chmielna 33, m. 12, otwarte od rana do 2-ej po południu. 12769

Potrzebna lokomotywa z elewatorem i kotłem używanym siły 120 atmosfer. Ul. Długa 36, Wincenty Klikowicki. 12497

Owozy najświeższego fasonu, lekko zbudowane i gustownie wykonane, jak również ryżki i wolanciki specjalnie do wsi i miasta budowane, sprzedaje. Erywańska 7. 11376

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Prelootka dwuosobowa z budą, wolant familijny, wolancik jednokrotny, wóz na pojedynkę zdatny do kanalizacji, do sprzedania.—Leszno 82. 10534

Pianino zupełnie nowe za rs. 350 do sprzedania. Niecała 14—13, od 2—3-ej. Tamże duża szafa orzechowa. 12712

Poszukuje się krów dojnych. Adresować: p. Pruszków w Pęcicach. 12727

Rower pneumatyczny do sprzedania rs. 180. Ręta 32, u właściciela domu. 12710

Rower na pełnej gumie, ostatnie 4 sztuki, do sprzedania na dogodnych warunkach.—Skład towarów żelaznych J. F. Skiba. 12793

Rower pneumatyczny nowy do sprzedania.—Danilowiczowska 16, m. 22. 12785

Rower angielski Swift i dreźnieński Seidel Neuman, prawie nowe, tania do sprzedania. Danilowiczowska 16, mieszk. 26. 12779

Rower angielski, gumy dęte, łożyska, ster, pedały kulkowe sprzedaje. Tomackie 5, stróż. 12796

Rower pierwszorzędnej angielskiej fabryki, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Królewska 29, mieszk. 16, od godziny 8 do 12-ej i od 2 do 6-ej. 12529

Rower do sprzedania, gumy pełne. Żelazna 148, m. 41. 12111

Rower mało używany do sprzedania. Zielna 12, m. 5, od 4-ej. 12258

Szyby lustrzane sztuk 5, wielkości 130 na 150 centymetrów oraz futryny z żaluzjami razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna 22, mieszk. 1. 12342

Staniki trykotowe oraz kapelusze w wielkim wyborze najtaniej u K. Mantey, Świętokrzyska 15, wprost Włodzimierskiej. 12169

Siodła damskie i męskie, oraz wszelkiego rodzaju uprząże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska 6, (róg Saskiego placu). 1126r

Sacharinu większe quantum oryginalnego, z fabryki Fahlberg, List et Co., do sprzedania po cenie fabrycznej. Zapytania uprasza się adresować: Kurjer Warszawski sub „Sacharin.” 12554

Skrzypce stare do sprzedania. Ul. Furmańska 10, m. 69. 12598

Siodła damskie i męskie oraz wszelkiego rodzaju uprząże na konie wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska 6, (róg Saskiego placu). 1222r

Tanio szafa, komoda, stół i inne meble. Aleja Szucho 19, m. 2, od 9 do 1-ej. 11616

Taca duża platerowana, dno machoniowe rs. 12 do sprzedania. Sienna 33, m. 1. 12747

Urządzenie z bufetami dla sklepu żelaznorożymberskiego potrzebne od d. 1-go lipca 1893. Wiadomość zaraz proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. F. G. 21. 12740

Winogrona świeże, pieczarki, wędliny litewskie, poleca owocarnia, ulica Chmielna 26. 11253

Wolant bardzo mało używany, trzymający koleję, jest do sprzedania tania. Wiadomość Chłodna 53, u stróża. 12755

Wózek dziecienny używany do sprzedania.—Warecka 1, m. 10. 12752

200 owiec negretti trzyletnich, zdatnych do chowu, 200 macior lub 100 macior i 100 szkopów do sprzedania po strzyżu. Tamże poszukuje mleczarni parowej z lokomotyłą, używaną w dobrym stanie. Gubernia grodzieńska, poczta Piotrowice, w Bulkowie, 12 wiorst od Brześcia po szosie. 11308

Interesa handl. i majątk.

Administracja poręczająca z inwentarzem żywym i martwym do odstąpienia w bliskości Warszawy. Wiadomość u adw. przys. Perla, Przechodnia 5. 12130

A) 2,700 lub 4,000 na 10% potrzeba na wille (Nowomińsk) na spłatę wierzytelności. Kantor komisowy, Nowosensatorska 6, od czwartej. 1129r

A) 20,000 bezpośrednio po Towarzystwie 51,000, potrzeba na majątek wartości 152,000. Kantor komisowy, Nowosensatorska 6, od 4-ej. 1107r

Browar na prowincji, przynoszący dobry zysk, tania do sprzedania, może być i do wynajęcia. Blizsze szczegóły udzieli S. Beilin, Leszno 85. 1059r

Dom przy Krakowskim-Przedmieściu, z wodociągami, zlewami, ogródkami (placami do budowy), do sprzedania za rs. 30,000. Wiadomość w kantorze przewozowym W. Zaborskiego, Krakowskie-Przedm. 60. 10776

Do sprzedania 15,000 łokci placu w Nowomińsku, wprost stacji, zdatny na wille, zakład przemysłowy. Wiadomość: Krucza 46, mieszk. 4, zrana od 10 do 12-ej. 12370

Dom w szacunku 125,000 rs., na pryncypalnej ulicy, w środku miasta, do sprzedania.—Wiadomość: Chmielna 33, m. 6. 12443

Dom solidnie zbudowany w nowej dzielnicy miasta, z Towarzystwem 22,000 rs., z dochodem 5,350 rs., grunt dziedziczny do sprzedania. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość ulica Złota 8, mieszk. 14, między 3 a 4 po południu. 12583

Do sprzedania sklep za 150 rs. Ulica Leopoldyna 15. 12738

Dwa domy drewniane z ogrodami owocowymi i warzywnym z zabudowaniami gospodarczymi, w mieście powiatowym pod Warszawą, do sprzedania. Zielna 26, mieszk. 25. 12732

Do interesu korzystnego potrzeba zaraz współczeka inteligentna z 600 rs. i udziałem w pracy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski sub „F. L.” 12717

Do wydzierżawienia młyn wodny o 3-ch gankach i budynku na papiernię, na dużej wodzie, blisko szosy i stacji Końskie. Szczegóły: Warszawa, Wspólna 40, m. 2, lub w Końskich u p. Koperskiego. 12742

Do wydzierżawienia place w Alei Jerozolimskiej. Wiadomość: Marszałkowska 97a, mieszkania 4. 12802

Do emeryta. 3 wiorsty od stacji kolei libawo-romenskiej Datnów do sprzedania obzerny dom. Blizsza wiadomość: Hortensja 7, m. 7. 12438

Folwark włók 12, do sprzedania, sześć wiorst od stacji Tuszcz, kolei petersburskiej. Blizsza wiadomość w sklepie W. P. Gout, Rymarska 6. 1227r

Fotograficzna altana, jedyna w Ciechocinie, do wydzierżawienia na sezon letni. Wiadomość: Marszałkowska 139—13, od godziny 6—7-ej. 12546

Grunty dogodne dla urządzenia kolonij lub wille, sprzedają po 75—120 rs. morga lub wydzierżawie długoletnio; 20 wiorst od Warszawy, przy kolei; wieś Kościelna, pośród lasów; Wisła i szosa niedaleko. Nowozielna 51—11. 12718

Jest do ulokowania na 1-szy nr. hypoteki 2,000 lub 3,000 rs. Oferty w Kurjerze pod literami A. C. 12798

Kupię akcje kolei willanowskiej. Marszałkowska 97a, mieszkania 4. 12801

Korzystnie sprzedam majątki ziemskie od 13-ch włók do 200-tu, domy w Warszawie i na prowincji, donacje, odstąpię kapitały na hypoteki u pełnomocnika, Marszałkowska 136, mieszk. 15, zrana do 10-ej i 4—6. 12783

Kawiarnia z prowadzeniem obiadów z powodu wyjazdu, bardzo tania do sprzedania. Marszałkowska 86.—Kondracki. 12809

Kupię majątek ziemski od 20 do 35 włók, w ziemi pszennej, z dobrymi budowlami, wygodnym domem i ładnym ogrodem. Wiadomość: Nowogrodzka 9, m. 6. Pośrednictwo wyłączone. 10791

Magle do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od r. 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana, drugi dom od Topiel. 7827

Magle do sprzedania. Ulica Żelazna 78. 12072

Magle do sprzedania. Ulica Nowolipki 5. 12447

Propinacja wiejska, minimalna sprzedaż piwa 3,000 wiader. Wiadomość w administracji browaru w Wilanowie. Wymagana legitymacja lat przeszłych. 12510

Poszukuje folwarku od 5 do 8 włók, z wielkim porządnym suchym domem murywanym i ogrodem choćby małym. Grunt ma być dobry, inwentarz i zasiew kompletny. Pośrednictwo wyłączone. Oferty składać w Kurjerze sub „F. G. J. 44.” 12584

Piekarnia jest do wydzierżawienia zaraz przy fabryce cukru, 5 mil od Warszawy.—Wiadomość: ul. Nowolipie 56, u gospodarza. 12307

Plac na Nowej Pradze przy ulicy Strzeleckiej, w bliskości kolei obwodowej, łokci kwadr. 20,000, do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 4, mieszkania 2, o godzinie 10-ej zrana codziennie. 12271

Plac na doskonałych warunkach dla fabryki 40,000 łokci, przy ulicy Czerniakowskiej, do sprzedania bez pośrednictwa. Ulica Wilcza 10. 10581

Plac około 4,000 łokci, położony przy placu Witkowskiego, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, m. 6. 12442

Plac 5,028 łokci przy ulicy Tylnej Młynarskiej 3,106, policyjny 16, tania do sprzedania. Żdrowia 29, m. 1. 12420

Pralnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Elektoralnej. 12403

Plac z planem zatwierdzonym na budowę domu przy ulicy Mostowej 24, sprzedaje właściciel domu Stare-Miasto 4. 12744

Potrzebuję domku z ogrodem, może być za miastem przy stacji tramwajowej. Oferty do pp. Winkler, Kraszewski i S-ka, ul. Wierzbowa 5. 12714

Pralnia przy ruchliwej ulicy do sprzedania. Pańska 6, m. 17. 1219r

Przyjmę administrację lub zarząd majątku ziemskiego; fachowe uzdolnienie nabyłem długoletnią praktyką. Znam się na przemyśle, powołac się mogę na poważne rekomendacje. Oferty Kurjer dla „Rolnika”. 12716

Potrzebny jest zaraz agent odpowiednio uzdolniony do parcelacji majątku przez bank włościański. Wiadomość w wydziale hypotecznym powiatu warszawskiego, ulica Orla 18. 12760

Rs. 16,000 lub 6,000 potrzeba po 40,000 Towarzystwa. Wiadomość: Leszno 83, m. 3, między 3—5-tą, lub oferty w Kurjerze „Władysławowi.” 12081

Sklep wiktualów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Pawia 68. 12437

Sklep z dystrybucją do sprzedania. Ulica Topiel 14. 12552

Sklepik wiktualów bardzo korzystny, kośmorne tania, z powodu zmiany interesu zaraz sprzedam. Ulica Łucka 31. 12634

Sklep naftowo-mydlarsko-spożywczy sprzedaje. Nowa Praga, Środkowa 14. 12602

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-piśmienny do sprzedania z powodu wyjazdu w interesach rodzinnych. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 129. 12409

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz tylko z powodu samotności, nie mogę sobie radzić. Wiadomość: Mokotowska № 50, u Sobocińskiego. 12502

Sprzedaje się sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości. Ulica Nowokarmelicka № 11, róg Milej. 12558

Szparagarnia do wydzierżawienia. Nowy-Swiat № 18, apteka. 12791

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu śmierci właścicieli. Oboźna 9. 12803

Sklep wiktualii do sprzedania zaraz. Wiadomość w tymże sklepie. Ulica Widok № 16. 12815

Sklep kolonialny, dobrze urządzone, korzystny z maszyną do rżnięcia cukru i mieszanką do odstapienia zaraz. Wiadomość: Solna 18 (w składzie węgla). 12794

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości i wyjazdu. Za rogatką Jerozolimską ulicą Grojecka № 23. 12723

Sklep spożywczo-owocowy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 12730

Stragan z piecywem sprzedam zaraz w bazarze. Punkt dobry. Wiadomość: Nowolipie 35, stragan 9. 12734

Skład apteczny do odstapienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Skład”. 12735

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio w dobrym punkcie. Siłka № 30. 12749

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Dzielna 58. 12596

Tanio kawiarnia z flaczarnią do sprzedania. Piwna 23. 12695

Wspólniczka inteligentna z kapitałem do 1,000 rs. potrzebna zaraz. Wiadomość Kruca 38, mieszk. 11, drugie piętro, lewa oficyna, od godz. 10-iej rano do 1-iej. 1221r

Wspólnik, kapitał rs. 500, bez ryzyka, mający szerokie stosunki w różnych sferach. Chmielna 70, m. 18, godz. 10—12-iej. 12621

W dobrach wilanowskich trzy pachty do wydzierżawienia na garncie od 1-go lipca, 30, 60, 75 krów. Wiadomość w administracji dóbr, poniedziałki i czwartki. 11982

Z powodu słabości jest do sprzedania każdego czasu traktornia z flaczarnią, egzystująca lat 8. Piwna 42. 11965

Z powodu wyjazdu na posadę sprzedam sklep spożywczy za rs. 170. Ulica Świętokrzyska № 18. 12805

Z powodu choroby sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny niedrogo. Bracka № 21. 12622

10,000 rs. w całości lub części do ułokowania na domu w Warszawie, bezpośrednio po Towarzystwie miejskiem na 6%. Wiadomość Miodowa № 21, w kancelarii rejenta. 12715

72,000 łokci placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hypoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej w Warszawie „Praga”, miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedynczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka № 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 10181

O wynajęcia od 1 lipca r. b. przy placu Resursy Kupieckiej lokal frontowy, 1-sze piętro: 9 pokoi, łazienka, kuchnia, wateklozet, wodociąg, kanalizacja, piwnica, strych, w tymże domu może być stajnia i wozownia. Plac Resursy Kupieckiej № 42. 12405

O wynajęcia od maja 2 pokoje, przedpokój, osobne wejście; 2 pokoje, kuchnia, spiżarnia, wszystkie elegancko umeblowane, mogą być razem połączone. Świętokrzyska 27—15. 11664

O wynajęcia zaraz—salon z balkonem i 1 pokój sypialny, (pięć okien frontu), elegancko umeblowane, z łazienką, usługą i różnymi wygodami podług umowy. Wiadomość: Marszałkowska № 95, m. 5, do godziny 12-iej do 6-iej po południu. 12304

O wynajęcia od 1 maja do 1 lipca mieszkania: 6 pokoi, przedpokój, 2 przedpokoje, wygodna i t. d., na 3-m piętrze, za rs. 65. Świętokrzyska № 17, m. 18. 12257

Owa piękne lokale na 1-m piętrze, od frontu, po 8 i 7 pokoi, z wszelkimi wygodami, od 1 lipca do wynajęcia. Do tegoż lipca dom będzie skanalizowany. Orla № 11. 12775

O wynajęcia od 1 lipca 1893 r. duży lokal, dziatny na fabrykę lub skład, prawie od frontu. Wiadomość u właścicieli domu, ulica Długa № 30. 12790

O wynajęcia zaraz jeden lub dwa pokoje umeblowane, z fortepianem, osobnym wejściem, na parterze, od frontu. Kruca 36. 12433

O wynajęcia od 1 lipca 9 pokoi i 4 na 1-m piętrze, od frontu, ze wszystkimi tegoczesnymi wymaganiami. Ulica Marszałkowska 123. 12770

Każdej chwili 1—2 pokoje z kuchnią, parter, front. Aleje Jerozolimskie № 67—4. 12750

Lokal na warsztat stolarski, z mieszkaniem. Siłka 7. 12397

Mieszkanie na parterze, od frontu, składające się z 8-u pokoi, kuchni, mieszkania dla służących, z górą, piwnicą, wodociągiem i ogródkiem, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Ogrodowej pod № 13, wiadomość u stróża. 12126

Miecała № 14, przy ogrodzie Saskim od 1-go lipca do wynajęcia 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, wateklozet, łazienka. Dom skanalizowany. Oglądać można od godziny 11-iej do 1-iej, wiadomość u stróża. 12733

Od 2-go maja pokój dla kobiety przy przyswoitej rodzinie, z usługą, a może być i całodziennym utrzymaniem. Marszałkowska № 136, m. 9. 12555

Od 1-go maja 2 lub 3 pokoje umeblowane do wynajęcia, bez kuchni. Krochmalna 49, m. 5. Kotkowski. 12505

Poszukuję od 1 lipca mniej więcej w środku miasta mieszkania suchego, z 3-ch pokoi, przedpokojem, (może być i kuchnia), niewyżej jak 2-e piętro, jeden z pokoi winien być większym, przynajmniej o 2-ch oknach. Oferty proszę składać w Kur. Warsz., niedalej jak do przyszł. poniedziałku pod lit. S. W. — 034. 12396

Pokój mały z meblami, przedpokój wspólny, od 1 maja. Warecka 10, m. 19. 12330

Pokój do wynajęcia za 10 rs., także wspólny pokój dla inteligentnej kobiety za 6 rs. i dla panny, chodzącej do zajęcia mieszkania za 3 rs. Widok 13, mieszk. 9. 11978

Pomieszczenie dla panienek lub kobiety pojedynczej, może być z całodziennym utrzymaniem. Chmielna 14, m. 12. 12535

Poszukuje się dla hurtowego składu spirytualii pomieszczenia na parterze, wraz z lokalem na kantor, wozownią i stajnią—od zaraz lub od 1 lipca. Wiadomość: Pańska № 64, mieszkania 14, stróż domu wskaże. 12773

Punktualny lokator poszukuje od maja lub później pokoju z kuchnią, w okolicy Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej. Oferty: „Wyplacalny” Kurjer Warsz. 12822

Potrzebne od 1 lipca trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami. Oferty: „S.” biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 1223r

Sklep do wynajęcia, gdzie był skład skór Siat kilkanaście, od 1 lipca obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 12720

W domu pod № 35/1582P, w Alejach Jerozolimskich jest do wynajęcia każdego czasu 4 pokoje, na kantor. Wiadomość u mieszkańca. 12724

Zaraz umeblowane pokoje, usługa, samowar. Marszałkowska 56—6. 11883

Zaraz do wynajęcia apartament z 5-u pokoi, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, łazienką, z wszelkimi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 1223r

Zaraz poszukuje 4-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, pomiędzy Marszałkowską i Nowym-Swiatem. Oferty z podaniem warunków poste-restante pod „Lokator.” 12772

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje, z meblami. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 12795

Zaraz salon, gabinet, przedpokój, umeblowane elegancko, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 12719

1—3 pokoje umeblowane. Piękna 8, mieszkania 7. 12127

2 sutereny obszerne, widne, gdzie była przez lat 30 fabryka kas ogniotrwałych; także mieszkanie do wynajęcia od 1 lipca r. b. Chłodna № 40. 12377

5 i 3 pokoje z wszelkimi wygodami oraz 5-stajnią i wozownią do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Ogrodowa № 5, przy Solnej. 11449

8 i 6 pokoi, z wannami i wszelkimi dogodnościami na 3- piętrze, od frontu, do wynajęcia od 8 lipca w domu skanalizowanym. Włodzimierska 10. 11281

9 pokoi, przedpokój, kuchnia, 3 pasaży, schowanka, stajnia, wozownia, góra nad stajnią i górka oddzielna na strychu domn, do wynajęcia od 1 lipca. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej. Lokal na 14 okien frontowych i 2 balkony. Podzielony być może na 2 mieszkania po 5 pokoi, albo jedno 6 a drugie 4 pokoje. 12743

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w willi murowanej, blisko łazienek głównych położonej, do wynajęcia. Wiadomość: Zabia 3, m. 12. 12331

Dwór umeblowany i różnej wielkości letnie mieszkania są do wynajęcia we wsi Lipinach, odległej o jedną wiorstę od stacji kolei spetersburskiej Wołomin. Wiadomość u zarządzającego w Lipinach. Konie na pościągach przychodzące z Warszawy, oczekują na stacji. 11475

Letnie mieszkania różnej wielkości w pałacyku, dwie wiorsty od Brwinowa. Ogród, las duży, konie do stacji. Wiadomość: Nowy-Swiat 29, Potrzebski. 12457

Letnie mieszkanie we dworze dóbr Blizne, Łesze wiorst z rogatką Wolską drogą Górczewską, z ośmiu pokoi, stajnią, wozownią, do najęcia. Wiadomość na miejscu, urządy. 12232

Letnie mieszkania w dominium „Pilica”, gubernji warszawskiej do wynajęcia w pałacu i oddzielnych murowanych budynkach. Pokoje suche, wysokie z kuchniami, piwnicami, umeblowaniem. Miejscowość górzysta, uroczą, pod względem sanitarnym znakomita. Wielki park angielski, las, łąka, roślinność bujna. Na rzecę Pilicy łązka bezpłatna. Produkty spożywcze, wyborowe owoce, lodownia, powozy, konie, czółna, gimnastyka, poczta na miejscu. W mieście Warce o 4 wiorsty lekarz, apteka, w razie żądania stołowanie. Wiadomość: Marszałkowska 60, mieszk. 13, od 5 1/2 do 7 1/2. 11882

Letnie mieszkanie. W Szpetalu dolnym pod Włocławkiem lokal parterowy 3 lub 4 pokoje, przedpokój i kuchnia kompletnie umeblowane nad Wisłą, w bliskości mostu i lasu, okolonie pięknym ogrodem do wynajęcia na sezon letni każdej chwili. Wiadomość na miejscu: A. Teszner, domu № 4. 12000

Letnie mieszkania bardzo wygodne, wśród parku dużego z drzew iglastych i liściastych, znajdują się jeszcze do wydzierżawienia w majątku Wierzbno, na trzeciej wiorście od rogatki mokotowskiej. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania: do rogatki tramwajami, a dalej wózkami resoroweni. Wszelkie produkty na miejscu. Wiadomość bliższa u administratora majątku Wierzbno Ludwika Łukaszczyka. 11744

Letnie mieszkania blisko Warszawy, przy stacji kolei, w pięknej okolicy leśnej, z kąpielami i żywnością na miejscu. Wiadomość: ulica Lipowa № 5, mieszkania 8. 12193

Letnie mieszkania bez mebli, dla pojedynczych lub mniej zamożnych osób, od jednej stacji do dziewięciu, blisko stacji, parku, lasu i wody, na czas żądany, od jednego miesiąca zaczawszy, po najprzystępniejszej cenie, do wynajęcia w Skierniewicach, dom Lewickiego. 1091r

Letnie mieszkanie, 1, 2, 3 lub 4 pokoje z kuchniami, do wynajęcia, 10 wiorst z Warszawy przy lesie sosnowym. Wiadomość ul. Chłodna № 32, m. 39. 11728

Letnie mieszkania w Jordanowicach pod Grodziskiem do wynajęcia w parku i pod lasem z wszelkimi dogodnościami. 10928

Letnie mieszkanie, złożone z pięknego dużego pokoju z meblami i kuchnią, za 8 rs. na miesiąc, w lesie sosnowym, kilka wiorst od stacji Nowo-Mińsk, w Ładynie, u J. Sawickiego. Wiadomość: Mokotowska № 21, mieszkania 5, lub na miejscu. 12322

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem, składające się z 2-ch, 3-ch i 5-u pokoi. Wiadomość w Warszawie: Żelazna № 30, m. 6. 12771

Letnie mieszkania w Komorowie pod Pruszkowem, przy dwerze są do najęcia. Wiadomość na miejscu. 12726

W Dominium Włochy, pod Warszawą przy przystanku tegoż nazwiska drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej jest do wynajęcia na letnie mieszkania pałacyk umeblowany, położony w środku parku, składający się z kilkunastu pokoi i kuchni. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Długiej № 61, mieszkania 1. 10756

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka. Bednarska № 21. 11943

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy i bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami, Leszno 22. 11390

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elekoralna 19. 8873

A) Massazystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, masuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 950r

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 12151

Cykłodrom, róg Alei Szucha i Bagateli. Jazda na wycieczkach odbywa się codziennie. 11672

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, płaszczyki, rotundy, ogólne okrycia kostiumy. Elegancko robi krawiec męzki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 12476

Dziecko dwu-miesięczne do oddania na mamki, do małżeństwa bezdzietnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Dziecka.” 12813

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Swiat 45, obok Wodewilu. 1131r

Extinctor—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja”, Królewska 39, wprost gieldy, a także w perfumeryach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 8594

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyń ubiorów męskich Chmurezyńskiego, Marszałkowska 99. 11331

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie, strojenia, reparacje, tanio. Jerozolimska 84, Strzelecki. 12109

Golab czarny, samiec od młódków, z metalową obrączką na prawej nodze zaginął 19 kwietnia. Chwilowy posiadacz tegoż raczy zgłosić się do administratora parku Szuśtra w Mokotowie. 12751

Koldry, szyć białizny oraz znaczenie, przyjmują do roboty L. Bronikowska. Erywańska 18. 11510

Koldry watawne po możliwie niskich cenach wykończą z wszelką dokładnością pracownia Marji Pomorskiej. Marszałkowska 149, mieszkania 7. 9539

Nowo utworzony zakład ogrodniczy, posiadający znaczny wybór kwiatów i roślin, do ubierania grobów służących, podejmuje się wszelkich w tym kierunku robót, uskuteczniając takowe w terminie po cenach najniższych. J. Kleist, Powązki № 2, wprost trzeciej bramy cmentarza. 12786

Najtaniej odświeżam, złoce stare zniszczone kramy, wyczam pozłotnictwa i barbotiny. Żorawa 30, m. 13. 12800

Obywatelka wiejska poszukuje na wyjazd do Ciechocinka 13-letniej panienki, zapewniając macierzyńską opiekę. Koszt utrzymania za wspólnym porozumieniem. Nowogrodzka 3, m. 16, od 4—6. 12799

Obiady prywatne. Aleja Jerozolimska № 25, mieszkania 9. 12303

Od 30 kop. kapelusze do ubierania, Marszałkowska № 138, m. 1. 12121

Obiady prywatne, na świeżem maśle po 30 i 40 kop. Szpitalna № 4, mieszk. 19. 12404

Obiady zdrowe, na świeżem maśle. Chmielna 14, m. 12. 12536

Piorę, nieuję krawaty i przyjmuję robotę z danego materiału. Elekoralna 9, mieszkania 7. 12767

Pianino do wynajęcia. Marszałkowska 112, mieszkania 11. 12707

Pracownia A. Rzędziekiej, Kruca 32, m. 2. Suknie od rs. 2. 12745

Pracownia kapeluszy Zofji Drac, Chmielna 72, przyjmuje obśladunki po cenach bardzo niskich. Nauka strojów tanio. 12005

Suknie i okrycia wykończą szybko, starannie i niedrogo pracownia L. Bronikowskiej. Erywańska 18. 11509

Tanio wynajmę stajnie, wozownie; sprzedaje drzwi, okna używane z futrynami. Leszno № 45. 12463

Tanio pracownia! Modnych haftów, herbów, znaczenia. Szyć białizny. Przyjmuje uczeniści przychodnie z mieszkaniem. Senatorska 22, m. 32. 12498

Uwaga. „Exsicicator” za skuteczność 5 medali, Herb, 1,000 podziękowań. Broszarka bezpłatnie. Marszałkowska 117. 9435

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kucharki najnowszych systemów, do obejżenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Wykończam starannie, tanio i prędko suknie i okrycia damskie. Jadwiga Piękna 40, mieszkania 4. 11819

Wykwalifikowana modystka wyucza strojów dokładnie i szybko. Opłata miesięczna. Tamże całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach 4 rs. Wiadomość od godziny 1-iej do 4-iej, Hoża № 3, mieszk. 3. 12713

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obśadek do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 12818

Wynajem rowerów na godziny. Nauka jazdy przy fabryce rowerów, wycieczek i wózków dzieciennych. Ul. Marszałkowska № 53. 12777

Zakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska 21. 1224r